Dziś 10 st    ic, 25 ilustracyj.



Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

# WSCHÓD

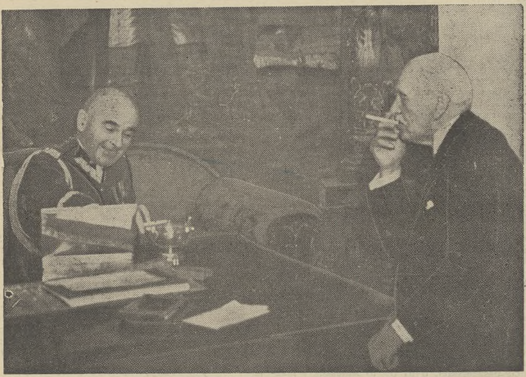
Lwów
Stanisławów
Tarnopol

Nr. 68 Cena 20 gr. Rok II.
Dnia 10 grudnia 1937.
WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA
REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Lwów, ul. Piłsudskiego 21. – Tel. 210-86



ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO – WSCHODNICH

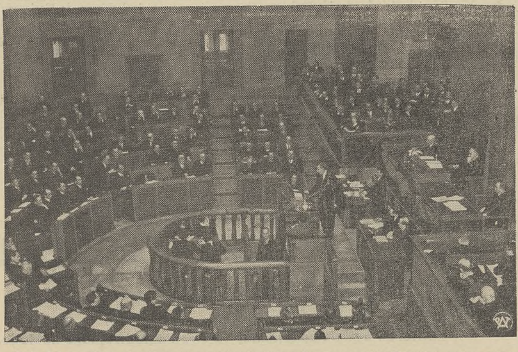
## 70-ta rocznica urodzin Pana Prezydenta R. P.



Dnia 1 bm. przypadała 70-letnia rocznica urodzin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr Ignacego Mościckiego. Z okazji tej rocznicy, na intencję Głowy Państwa odbyło się w Katedrze warszawskiej uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. arcybiskupa Galla, w którym wzięli udział członkowie Rządu z P. Premierem gen. Sławojem Składkowskim na czele, Marszałkowie Senatu i Sejmu, prezesi Trybunałów, generalicja. oraz dostojnicy państwowi.

Zdjęcie nasze przedstawia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w rozmowie z Panem Marszałkiem Śmigłym-Rydzem podczas wizyty, którą Pan Marszałek złożył Panu Prezydentowi R. P. dla wyrażenia życzeń Dostojnemu Solenizantowi z okazji rocznicy urodzin.

## Inauguracja zwyczajnej sesji sejmowej.



Dnia 1 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w otwartej przez P. Prezydenta sesji zwyczajnej.

Zdjęcie nasze przedstawia rzut oka na salę obrad podczas ekspose p. wicepremiera inż. Kwiatkowskiego. Na fotelu przewodniczącego widzimy P. Marszałka Cara, zaś na ławach rządowych Rząd in corpore z p. Premierem gen. Sławojem Składkowskim na czele.



## OFIARNOŚĆ WOJSKA dla dziatwy szkolnej.

Z ziemi podhajeckiej otrzymaliśmy z prośbą o zamieszczenie pismo następującej treści:

Czyta się niejednokrotnie w prasie o współpracy naszego Wojska ze szkołami i o pomocy, udzielanej niezamożnej dziatwie szkolnej przez Wojsko.

Poczuwamy się i my do miłego obowiązku złożenia tą drogą serdecznego „Bóg zapłać" **Pułkowi Ułanów we Lwowie,** a w szczególności P. Pułk. Godlewskiemu, jakoteż P. Chorąż. Wilkoszowi za łaskawe obdarowanie dziatwy szkoły naszej 200 podręcznikami dla klasy I i II, oraz 75 egzemplarzami wypisów historycznych dla uczestników kursów wieczorowych.

**Zarząd Koła Rodzicielskiego w Złotnikach.**

### WICEMINISTER KOMUNIKACJI PIASECKI W PRZEMYŚLU.

Wiceminister komunikacji **Piasecki** przybył do Przemyśla, gdzie odbył inspekcję, a następnie udał się do Chyrowa również w sprawach służbowych.

## ZAKŁADAJMY
# Kasy bezprocentowe
## dla placówek handlowych i rzemieślniczych.

Każdy początek jest bardzo trudny. Najtrudniejszym jest jednak **dla rolnika stawianie pierwszych kroków w handlu,** gdy ziemia utrzymać go nie może, bo ma on jej za mało, w domu panuje chłód i głód, trzeba więc szukać innego, nowego źródła utrzymania, a złotych jest jeszcze mniej niż hektarów.

Gdy drobny rolnik **w swą chłopską mocną dłoń chwyci handel, to go już z niej nie wypuści.** We wszystkich miastach i miasteczkach, na każdym rynku stać będą chłopskie stragany — **straż przednia zwycięskiej armii kupców,** po wsiach jeździć będą gęsto wozy chłopskich kupców wędrownych, sprzedających swetry, tanie rękawice i skarpetki, chusty, szelki, bieliznę, igły, nici, agrafki, książki dla rolników o uprawie i przeróbce lnu, o hodowli trzody, kur, i skupujących wosk, włosie, skórki królicze, zajęcze i baranie, skóry bydlęce i końskie, kości, szmaty, tłuczkę szklaną i wełnę.

**Można rozpocząć handel nawet od kilkunastu złotych.** Ale utrzymać rodzinę z zarobku wówczas, gdy cały kapitał obrotowy wynosi tylko tych kilkanaście złotych — jest bardzo trudno. Tym bardziej, że **handlu jeszcze trzeba się uczyć na swych kosztownych błędach, czyli że raz się trochę zarobi, a drugi — trochę straci.**

**Podstawą bytu chłopskich warsztatów wymiany winny stać się Chrześcijańskie Kasy Bezprocentowe,** które muszą w przeciągu możliwie najkrótszego czasu pokryć gęstą siecią całą Polskę. Nie każdy jeszcze wie, co znaczy Kasa Bezprocentowa. A więc wyjaśniamy: Chrześcijańska Kasa Bezprocentowa jest to tak zwane stowarzyszenie zarejestrowane, mające na celu niesienie pomocy **placówkom handlowym i rzemieślniczym drogą udzielania im pożyczek bezprocentowych.**

Jeżeli jakiemuś straganiarzowi, kupcowi wędrownemu, lub rzemieślnikowi chrześcijańskiemu **potrzeba kilkadziesiąt, lub nawet sto złotych dla postawienia go na nogi, to Kasa Bezprocentowa udziela mu pożyczkę.** Oczywiście jedynie w tym wypadku, jeśli jest on człowiekiem **oszczędnym, uczciwie pracującym** nad rozbudową swego warsztatu pracy.

Kasę Bezprocentową założyć jest bardzo łatwo. Trzeba tylko trochę dobrych chęci. Trzeba zebrać **piętnastu pełnoletnich obywateli polskich na zebraniu organizacyjnym Kasy,** z którego musi być sporządzony protokuł. Na zebraniu należy powziąć uchwałę o powołaniu do życia Kasy Bezprocentowej, przyjąć statut oraz upoważnić jednego z pośród zebranych do załatwienia wszelkich formalności z władzami administracyjnymi.

**Inicjatorzy zebrania winni oczywiście napisać uprzednio do Centrali Kas Bezprocentowych, Warszawa, ul. Miodowa 14,** z prośbą o nadesłanie statutu oraz wszelkich materiałów informacyjnych. Protokół z zebrania organizacyjnego, spis założycieli z uwzględnieniem ich imion i nazwisk, imion rodziców, nazwiska panieńskiego matki, daty i miejsca urodzenia, zawodu oraz miejsca zamieszkania, łącznie z czterema egzemplarzami statutu i podaniem o zarejestrowanie Kasy należy przesłać do Starostwa Powiatowego, nie zapominając o opłacie stemplowej od podania i załączników.

Powstanie Kasy Bezprocentowej nie rozwiązuje jeszcze zagadnienia. Kasa będzie mogła spełniać swe zadania, **jeśli będzie dysponowała odpowiednią gotówką.** Dla tego też do Zarządu i Komisji Rewizyjnej Kasy należy wybierać ludzi, cieszących się pełnym zaufaniem miejscowego społeczeństwa, które na apel władz Kasy nie poskąpi kilkudziesięciu groszy na tak pożyteczny cel, jakim jest **niesienie pomocy kredytowej placówkom handlowym i rzemieślniczym.** Poza tym Zarząd Kasy winien się zwrócić do podanej wyżej Centrali Kas **z prośbą o kredyty, jak również organizować imprezy dochodowe na rzecz Kasy.**

# Zdobycze i potrzeby powiatu tarnobrzeskiego

## Wojewoda Biłyk na zebraniu obywatelskim.

Z Tarnobrzega piszą do „Wschodu: Dzięki inicjatywie starosty mgr **Lena,** przy współpracy Komitetu Porozumiewawczego, dzień 24 listopada 1937 stał się dla tutejszego miasta i powiatu dniem radości, pozostawiając po sobie miłe wspomnienia. Stało się to na skutek przyjazdu wojewody Biłyka, który pragnął bezpośrednio zetknąć się z ludnością i administracją, by nietylko przemówić do nich słowa zachęty lecz równocześnie wysłuchać **próśb jak niemniej żądań różnych zrzeszeń w dobie obecnej.** Powiat bowiem stoi przed zagadnieniem przebudowy struktury społecznej i gospodarczej — łącznie z zrealizowaniem „Polski C".

Miasto całe przybrało odświętny wygląd. Z całego powiatu setki delegatów zjechało do sali „Sokoła". O godz. 12-tej w poł. zgromadziła się młodzież wszystkich szkół wraz z swoimi wychowawcami i kierownikami jak również organizacje społeczne. U wejścia do sali „Sokoła", stanęli przedstawiciele miasta, wsi i duchowieństwa, aby powitać p. Wojewodę.

Po odebraniu raportu przez wojewodę Biłyka od przysposobienia wojskowego i Strzelca, w gorących słowach przemówił burmistrz miasta dr. Czarny, wyrażając radość z powodu jawienia się wojewody, który wszedł następnie do sali „Sokoła", a po odegraniu przez orkiestrę gimnazjalną Hymnu Narodowego, **zwrócił się w gorących słowach do wszystkich obecnych.**

Kojąco działały na słuchaczy słowa p. Wojewody, w których przedstawiał **szczęśliwe położenie powiatu tarnobrzeskiego, ze względu na rozwój przemysłu, który znajdzie tu swe urzeczywistnienie, dzięki wysiłkom dbającego o potęgę i mocarstwowość Państwa naszego obecnego Rządu.**

Zawarczą maszyny, zadymią kominy fabryczne a z nimi przejdzie do historii na tutejszym terenie kwestia bezrobocia.

— Wysiłki Rządu muszą jednak znaleźć oddźwięk w was samych, — mówił wojewoda Biłyk — a stanie się to wówczas, gdy **staniecie do solidarnej współpracy. Ład i bezpieczeństwo musi być zapewnione.**

Podzięką serdeczną za ten zjazd, urządzony przez starostę oraz Komitet porozumiewawczy zakończył p. Wojewoda swoje przemówienie. Burza oklasków była oznaką dużego zadowolenia wszystkich obecnych.

Przewodniczący zebrania dr **Madej,** otworzył dyskusję, aby w ten sposób umożliwić słuchaczom **przedstawienie bolączek i próśb p. Wojewodzie.**

Dyskusja była **bardzo ożywioną i wykazała duże zrozumienie gospodarcze delegatów jak niemniej podsunęła wiele zdrowych myśli, oraz po-**

**trzeb, wyłaniających się na terenie tutejszego powiatu.**

Wojewoda Biłyk notując sobie skrupulatnie wszelkie wnioski i petycje odpowiedział, że **ustosunkuje się do nich jak najprzychylniej w ramach możliwości.**

**Referat społeczny wygłosił O. Sebastian Młodecki, Dominikanin.** Uwzględniając **konieczność współpracy wszystkich obywateli** przy budowie Państwa, podkreślił duże znaczenie **prywatnej inicjatywy w tej pracy** i nie oglądanie się tylko na Rząd, zbijając równocześnie bezsensowność totalizmu, jako zgubnego w skutkach swoich. Uwypuklenie dwóch ścierających się światopoglądów a to — komunizmu oraz zasad opartych na etyce kościoła katolickiego, wypełniło resztę referatu. Zachęta do pójścia w myśl zasad kościoła katolickiego we wszelkich poczynaniach, prywatnych, rodzinnych i społecznych zakończyła ten treściwy i rzeczowy referat społeczny.

Po referacie **O. Sebastiana Młodeckiego** nastąpił **referat gospodarczy inspektora Jaworskiego.** Podnieść należy dużą znajomość warunków gospodarczych p. inspektora oraz duży nakład pracy tegoż w zestawieniu wszelkich danych statystycznych w tym kierunku.

**„Uczestnik".**

# Walka o polskie skrzydła.

## Lotnictwo wymaga ofiar.

Żałobnym echem rozeszła się po Polsce wieść o dwóch, bezpośrednio niemal po sobie następujących **katastrofach polskich samolotów komunikacyjnych.**

Kiedy w ośnieżonych górach bułgarskich drużyny ratownicze oraz ekspedycje samolotowe dokonywały mozolnych poszukiwań, towarzyszyły im **myśli i niepokój wszystkich Polaków.** Z jakim że bardzo gorączkowym oczekiwaniem i niepokojem braliśmy wszyscy do rąk gazetę, tkwiliśmy codziennie przy głośniku radiowym. Było coś wzruszającego i przejmującego w zapytaniach, jakie kierowali do siebie ludzie przy każdym spotkaniu, z jakim często zwracali się do siebie nawet nieznajomi:

— Co słychać z Douglasem? Czy są już jakieś wiadomości...

I w tym wspólnym oczekiwaniu, wspólnym niepokoju o los garstki ludzi zaginionych gdzieś w przestworzu, gdzieś w nieznanych, górzystych obszarach **była nasza jedność.** Ale w oczekiwaniu tliła przecież iskierka nadziei. Szukaliśmy tysiące rozwiązań. Błąkają się tam pewno... Okolica jest pusta, osiedla ludzkie rzadkie, brak telefonów, komunikacji, nic dziwnego, że nie mogli dotąd dać znaku życia. I w wyobraźni **malował się nam obraz** gromadki wędrującej po przez dzikie, zaśnieżone ścieżki, na tle górskich masywów, gromadki walczącej o życie pośród mroku i bezludzia.

Aż oto przyszła wieść tragiczna w swej prostocie i ostateczności. Pochłonęła ich **Biała Śmierć w górach bułgarskich.** Wspaniały motor Douglasa zamilkł na zawsze w grobowcu ze śniegu, który przykrył również białym całunem zwęglone zwłoki lotników i pasażerów. Na śnieżnej powierzchni pozostała tylko flaga, znacząca swoimi barwami miejsce, gdzie legł biały grób polskiego samolotu i jego załogi.

I tak polska bandera lotnicza przypieczętowana została śmiercią na szlaku polskiej komunikacji lotniczej.

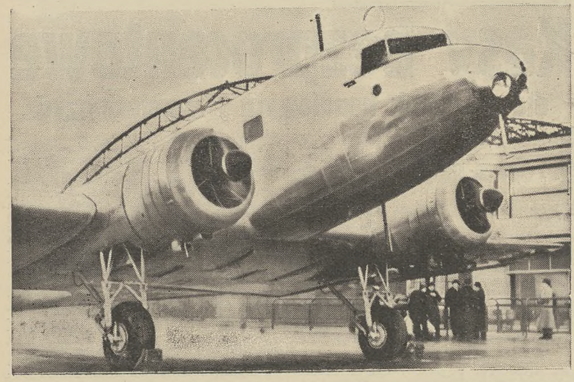
Wieść o śmierci 3 pasażerów i 3 członków Douglasa spotkała się z **powszechnym żalem całego społeczeństwa polskiego.**

**Ale z tego żalu urodzić się winna tym bardziej silna wola uskrzydlenia naszego narodu, konsekwentnej i niezmordowanej rozbudowy naszego lotnictwa.**

Lotnictwo przypina człowiekowi **do ramion skrzydła.** Spełnia najśmielsze, najpiękniejsze ikarowe marzenia ludzkości. **Skrzydlata armia** opanowując żywioł powietrzny zapewnia narodom władanie ich ziemskimi dziedzinami. Ale cud skrzydeł ludzkich wymaga ofiar. I to nie tylko ofiar materialnych. **Lotnictwo wymaga także ofiar z ludzkiego życia.** I ci wszyscy, którzy ponieśli śmierć w ostatnich dwóch katastrofach, **złożyli tę ofiarę tak wielką a konieczną.**

**Śmierć lotnicza** dotknęła narówni lotników zawodowych, którzy przecież świadomie ślub z nią wzięli, jak i pasażerów. Bo lotnictwo nie opiera się tylko na lotnikach. W jego życiu i budowaniu **bierze udział całe społeczeństwo** — przez składki na budowę nowych samolotów i — przez swój udział w komunikacji lotniczej, w ten bowiem sposób powietrzne szlaki nie pozostają domeną niewielu wybranych, lecz stają się sprawą powszechnego użytku. Na tej bowiem tylko drodze leży właściwy rozwój lotnictwa jako środka obrotu gospodarczego w czasie pokoju i obrony narodowej na wypadek wojny. I gdyby ostatnie dwie katastrofy miały przynieść jako skutek zahamowanie lub osłabienie komunikacji pasażerskiej, było by to **śmieszną i mazgajską małodusznością** z naszej strony. Okazało by to, że nie dorośliśmy jeszcze do własnego, silnego lotnictwa.

**Bazą rozwoju lotnictwa jest naród.** Z niego to wychodzą **nowy kadry lotnicze,** z niego czerpie lotnictwo środki materialne. Lotnictwo polskie widzi przed sobą wspaniałą przyszłość właśnie w charakterze naszego narodu, który nigdy mazgajskim ani małodusznym nie był. Dla tego krwawe mogiły ofiar katastrof nie staną się przeszkodą na drodze uskrzydlenia Polski. **Legną one jako kamienie przydrożne na szlaku rozwoju polskiego lotnictwa wojskowego i cywilnego, który wymaga ofiar tak, jak każda idea wielka i porywająca.**



Dwumotorowy Douglas, który utrzymywał stałą komunikację powietrzną Polski z Palestyną.



Marian Rentgen.

który w dniu 9 bm. obchodził jubileusz 25-lecia swej pracy scenicznej. W skład komitetu honorowego jubileuszu weszło szereg wybitnych osobistości, co jest dowodem uznania dla pracy zasłużonego artysty.

# Organizacje w Cewkowie

## mają już wspólny Dom Ludowy.

W powiecie lubaczowskim znowu stanął jeden Dom Ludowy, mianowicie w Cewkowie, w którym znajdą pomieszczenie wszystkie miejscowe organizacje oraz sklep Kółka Rolniczego.

Aktu poświęcenia dokonał proboszcz z Dzikowa Starego ks. **Długopolski,** który też wygłosił okolicznościowe przemówienie. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych z starostą p. **Stefanusem,** wojskowości z ppłk. **Pretschem** na czele, oraz miejscowi i okoliczni włościanie. Po akcie poświęcenia przemówił prezes Komitetu budowy inż. **Broś-Załęski,** który w krótkości skreślił genezę powstania Domu, po czym wręczył p. Staroście jako gospodarzowi powiatu klucze od tego domu. Z kolei po przemówieniu p. Starosty wręczył inż. Broś-Załęski klucz prezesowi powiat. Związku Strzeleckiego dr **Ciećkiewiczowi.**

Po przemówieniach dr **Ciećkiewicza,** ppułk. **Pretscha** i i. zakończono uroczystość odśpiewaniem hymnu narodowego i odebraniem defilady miejscowego Oddziału Związku Strzeleckiego przy orkiestrze pułku piechoty z Jarosławia przez przedstawicieli wojskowości, władz państwowych i organizacyj strzeleckich.

### UZNANIE DLA STAROSTY DR GĄSIOROWSKIEGO W LESKU.

Na posiedzeniu Rady gminnej w Ropience pod przewodnictwem wójta p. **Piotrowskiego,** odbyło się uroczyste wręczenie dyplomu członka honorowego gminy Ropienka staroście powiatowemu w Lesku dr Romanowi **Gąsiorowskiemu** za prace i zasługi, położone dla dobra gminy.

W Lesku odbył się zjazd delegatów powiatu Związku Strzeleckiego, na którym uchwalono nadać tytuł członka honorowego Z. S. na szczeblu powiatu staroście leskiemu dr **Gąsiorowskiemu** — za owocną pracę dla podniesienia Związku Strzeleckiego na terenie powiatu leskiego. Obrady prowadził długoletni prezes Z. S. p. Klemens **Nowosielecki.**

### GOSPODARKA HODOWLANO - RYBNA W POWIECIE KOLBUSZOWSKIM.

Rolnicy w powiecie kolbuszowskim okazują zainteresowanie gospodarką hodowlaną - rybną. Powiat posiada bowiem całe połacie nieużytków i bagien, nadających się na tego rodzaju wykorzystanie. W ciągu paru ostatnich miesięcy wybudowano kilkanaście stawów rybnych w Widełkach, Nowej Wsi, Siedlance itp., oraz pięć stawów ogniowo - rybnych na pastwiskach gromadzkich w Kupnie, Widełkach, Weryni i dwa w Lipnicy.

# ZŁOTNIKI

## w Święto Niepodległości.

Miasteczko Złotniki obok Podhajec w wigilię Święta Niepodległości przybrało odświętne szaty, a w godzinach popołudniowych uformował się wielki pochód przed budynkiem Urzędu miejskiego, który poprzedzany orkiestrą udał się przed budynek Domu Ludowego TSL., gdzie nastąpiło podniesienie na maszt flagi państwowej. Stąd pochód, liczący około 500 osób, udał się na wieś, na błonie, gdzie zapalono tradycyjne ognisko, przy którym przemówienie wygłosił p. **Kuzimowicz,** kierownik szkoły z Sokolnik.

Następnego dnia z placu zbiórki wyruszył pochód do kościoła na nabożeństwo. W pochodzie szła dziatwa szkolna ze Złotnik i Burkanowa w liczbie ponad 600 osób, następnie orkiestra TSL., za którą maszerowały oddziały Związku Strzeleckiego pod komendą p. **Kesmera,** nauczyciela z Burkanowa, Straży Pożarnej, dalej radni gminni i gromadzcy pod przewodnictwem wójta p. **Gontara** i sekretarza gminnego p. **Ciereszki,** a za nimi kroczyły wszelkie organizacje oświatowe, kulturalne, społeczne i gospodarcze, za którymi dążyły tłumy mieszkańców.

Po nabożeństwach uczestnicy uroczystości, w liczbie około 3.000 osób, zebrali się na placu przed budynkiem Zarządu miejskiego przy Krzyżu Niepodległości, gdzie przemówienie wygłosił p. **Wawrzyniec Pawłowicz,** kierownik szkoły w Złotnikach. Stąd pochód ruszył na grób Nieznanego Żołnierza, na którym wieńce złożył Związek Strzelecki i młodzież szkolna.

W dalszym programie odbyła się w Domu Ludowym TSL. uroczysta akademia, przygotowana przez szkołę złotnicką i burkanowską. W czasie akademii wielki poklask zyskał sobie czterogłosowy chór szkoły ze Złotnik pod batutą nauczyciela **p. Zmory.** Wieczorem odbyła się w tej samej sali druga akademia, urządzona przez miejscowy Pododdział Związku Strzeleckiego, zakończona zabawą taneczną, z której dochód przeznaczono na cele oświatowe i strzeleckie.

### KURS GOSPODARSTWA DOMOWEGO W TARNOPOLU.

Wojewódzka Delegatura Kół Gospodyń Wiejskich w Tarnopolu uruchomiła z początkiem grudnia br. 8-mio miesięczny kurs przysposobienia gospodarczo - domowego przy szkole Zawodowej TSL. w Tarnopolu. Kurs prowadzą fachowcy w tym celu sprowadzeni do Tarnopola. Celem kursu jest przygotowanie fachowych sił do prowadzenia lotnych kursów gospodarstwa domowego na wsi. Na kurs przybyły kandydatki, reprezentując wszystkie powiatowe Oddziały Kół Gospodyń Wiejskich. Po ukończeniu kursu kandydatki powrócą do swych powiatów, aby wśród dziewcząt i kobiet wiejskich prowadzić dalej robotę gospodarczą, kulturalną i oświatową.

### GRECKO KATOLICKI DIAKON PRZED SĄDEM STAROŚCIŃSKIM.

Przed sądem starościńskim w Przemyślu stawał jako oskarżony diakon grecko - katolicki **Teodor Bojko,** który w czasie przemówienia na wiecu publicznym przekroczył ustawowe przepisy i za treść przemówienia skazany został na 50 zł. grzywny z zamianą na 5 dni aresztu.



Stanisław Wasylewski

znakomity i popularny pisarz-esayista, któremu przyznano nagrodę literacką miasta Poznania na rok 1937, wynoszącą 5.000 zł.

# Pomnik na grobie Legionistów

## w Perehińsku.

W Perehińsku, powiat Dolina, odbyło się poświęcenie pomnika na grobie poległych Legionistów 2 pp., ufundowanego przez miejscowe Koło Związku Rezerwistów. W uroczystości tej udział wzięli wicestarosta p. Stanisław **Łaba,** komendant pow. P. W. por. **Bysko,** inspektor szkolny p. **Szewczyk,** umundurowany oddział Z. S. z Rypnego z orkiestrą, delegacje Z. S. z Rozniatowa i Doliny oraz miejscowe organizacje i niezliczone tłumy miejscowego społeczeństwa.

Aktu poświęcenia dokonał ks. kanonik **Szczęch,** który też wygłosił okolicznościowe przemówienie. Dłuższe przemówienie wygłosił p. insp. **Szewczyk.** Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada zebranych oddziałów i organizacyj przed przedstawicielami władz powiatowych. Uroczystość ta przy bardzo licznym udziale społeczeństwa dała wyraz wielkiego kultu dla Bohaterów o wolność.



## Zarząd Klubu Sportowego „Strzelec-Górka"

W STANISŁAWOWIE

zwołuje na dzień 12 grudnia 1937 r. o godzinie 15.30 w szkole św. Alojzego na Górce

## ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

członków Klubu.

W razie braku wymaganej regulaminem ilości członków, Walne zebranie odbędzie się o godzinie 16-tej bez względu na ilość obecnych członków.

## Numer świąteczny WSCHODU

**ukaże się nieco później**

**dnia 22 grudnia b. r.**

**i zawierać będzie conajmniej 16 stronic podwójnego nakładu.**

**Artykuły do tego numeru przyjmuje WSCHÓD**

**najpóźniej do dnia 16 grudnia b. r.**

**Ogłoszenia przyjmuje WSCHÓD najpóźniej do dnia 19 grudnia b. r.**

### Z ZALESZCZYK.

W Zaleszczykach odbyło się zebranie członków Związku Ziemian pod przewodnictwem hr. **Roztworowskiego.** Na zebraniu omówiono sprawy organizacyjne, pomocy zimowej, funduszu kresowego, podatkowe i społeczne.

Również w Zaleszczykach odbyło się walne zgromadzenie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet przy udziale licznych członkiń pod przewodnictwem prezesowej Wojewódzkiego Zrzeszenia p. **Stofflowej.** W zebraniu tym wzięli też udział starosta p. **Krzyżanowski** i dr **Juzwa,** prezes Komitetu Porozumiewawczego, którzy wygłosili przemówienia. Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności Związku tak na terenie Zaleszczyk, jak też ośmiu wiejskich Kół wybrano Zarząd z p. **Sokolową,** jako przewodniczącą.

### BUDOWA MOSTU W ZALESZCZYKACH.

Rumuni rozpoczęli roboty przy swojej części mostu na Dniestrze w Zaleszczykach. Prace postępują naprzód i most ma być gotowy w ciągu najbliższych tygodni. Obecnie odbywają się próby nośności mostu przez obciążenie poszczególnych przęseł żwirem rzecznym.

### MIESZKANIA DLA ROBOTNIKÓW W RZESZOWIE.

W najbliższym czasie wykończone będą w Rzeszowie dwa domy robotnicze dla robotników Zakładów przemysłowych Cegielskiego. Część mieszkań będzie oddana do użytku w pierwszej połowie tego miesiąca. Każde mieszkanie robotnicze składać się będzie z pokoju, kuchni, przedpokoju oraz ubikacji i posiadać będzie instalację elektryczną, gazową, radiową oraz kanalizacyjno-wodociągową. Ponadto na każde 5 mieszkań wypada jedna łazienka. Czynsz za mieszkanie wynosić będzie 20 zł. miesięcznie. Ilość mieszkań w obu blokach wyniesie 144.

### CZWARTY POLSKI KONGRES DROGOWY.

W dniach 3 do 5 stycznia 1938 r. odbędzie się w Warszawie czwarty polski kongres drogowy, w którym wezmą udział przedstawiciele świata technicznego, Ministerstwa komunikacji i wyższych szkół technicznych. Na kongresie będą rozpatrywane sprawy, związane z ruchem drogowym, kwestia budowy autostrad, zaopatrzenie dróg w materiały krajowe, organizacja służby drogowej.

## Święto Finlandii we Lwowie.

Finlandia obchodziła przed kilku dniami 20 rocznicę niepodległości. Polska za pośrednictwem swych przedstawicieli dyplomatycznych złożyła prezydentowi Republiki finlandzkiej i rządowi finladzkiemu życzenia, **podkreślając stałe pogłębianie się przyjaźni polsko - finladzkiej.**

**We Lwowie, w siedzibie Konsulatu finlandzkiego przy ul. 3-go Maja powiewała państwowa flaga finladzka, a konsul finlandzki dr Paweł Csala otrzymał liczne życzenia dla Finlandii.**

## 250 młodzieży wyjedzie na kolonie turystyczno - wypoczynkowe.

Polskie Towarzystwo Dzieci na Wieś, wzorem lat ubiegłych zorganizowało w r. b. w okresie feryj zimowych dwutygodniowy ośrodek zdrowia i wypoczynku dla niezamożnej młodzieży. Na kolonie, które uruchomione zostaną z dniem 23 grudnia br. w Bąkowicach i innych miejscowościach podkarpackich, wyjedzie ponad 250 młodzieży. Uczestnicy korzystają ze znacznych zniżek w opłatach, a nawet przyjmowani są na dziesięć zgłoszonych z jednego Zakładu naukowego bezpłatnie, prócz tego został przyjęty pewien kontyngent dzieci rodzin bezrobotnych, również zupełnie bezpłatnie. Kontyngent bezpłatnego pobytu na kolonii został już wyczerpany.

Koloniści mają zapewniony pobyt w pierwszorzędnych budynkach szkolnych, wikt 5-razowy, smaczny i obfity, radio, bibliotekę, patefon. Rozrywki, wszelkie gry i zabawy pod fachowym kierownictwem wytrawnych turystów, urozmaicą uczestnikom pobyt i przyczynią się do miłego spędzenia czasu na łonie natury.

Dodatkowe zapisy przyjmuje jeszcze i informacje co do terminu wyjazdu i pobytu udziela kierownictwo Towarzystwa Dzieci na Wieś, Lwów, Łyczakowska 171 (szkoła Zimorowicza), tel. 292-30 w godz. 8-13 przedpołudniem.



### BORYSŁAW W ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI.

Tegoroczny obchód Święta Niepodległości w Borysławiu był starannie przygotowany i wypadł imponująco. Całe miasto było pięknie udekorowane a w wigilię Święta odbył się capstrzyk muzyki robotniczej, po którym organizacje wojskowe i młodzież złożyły wieńce na płycie Nieznanego Żołnierza, między którymi wyróżnił się wieniec Zarządu Federacji P. Z. O. O. W dniu Święta wczesnym rankiem przybyła do Borysławia kompania piechoty ze Sambora, która też oddawała honory w czasie uroczystego nabożeństwa. Po nabożeństwie z balkonu Domu Legionowo-Strzeleckiego przemówił p. prezydent miasta do zebranych oddziałów i publiczności. Z kolei nastąpiła defilada, którą odebrali przedstawiciele władz. W defiladzie wzięły udział oddziały wojskowe, strzeleckie, rezerwistów, różnych organizacyj, poczty sztandarowe a wśród nich sztandar T. U. R.-u, harcerstwo, w wielkiej liczbie górnicy kopalni wosku, młodzież szkolna, straże i t. d. Wieczorem akademia i wyświetlenie aktualnych filmów zakończyły tę uroczystość.

### LWOWSKA IZBA PRZEMYSŁOWO - HANDLOWA NA POMOC ZIMOWĄ.

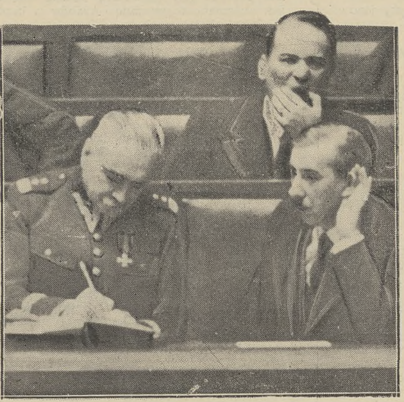
Izba przemysłowo - handlowa we Lwowie przekazała na rzecz Pomocy Zimowej Bezrobotnym Wojewódzkiemu Komitetowi Pomocy Zimowej: we Lwowie 2.500 zł., w Stanisławowie 1.500 zł. i w Tarnopolu 1.000 zł.

## Inicjatywa O. Z. N. we Lwowie na drodze realizacji.

# NOWY OKRĘG GOSPODARCZY W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ — TWORZY RZĄD.

**Na wiosnę tego roku Obóz Zjednoczenia Narodowego we Lwowie wystąpił z inicjatywą budowy olbrzymiego kanału: Bałtyk — Morze Czarne z tym, że Małopolska południowo - wschodnia wraz ze Lwowem ma znaleźć się na linii zasięgu gospodarczego i eksploatacyjnego tego kanału.**

Obóz Zjednoczenia Narodowego poświęcił tej sprawie cały szereg dyskusyj i przeprowadził głęboką analizę, a **Pełnomocnik Obozu na Małopolskę wschodnią patronował** wstępnym studiom nad tym zagadnieniem w przeświadczeniu, że **stopniowa realizacja budowy kanału Bałtyk — Morze Czarne przez teren województw południowo wschodnich rozwiąże problem bezrobocia, a następnie rozwinie szeroką inicjatywę w tej części kraju, pociągnie do akcji instytucje, organizacje, wszelkie warsztaty wytwórcze, handel, przemysł i kupiectwo.**



Fragment z pierwszego posiedzenia Sejmu. Na ławach rządowych p. Premier gen. Sławoj Składkowski i p. wicepremier inż. Eugeniusz Kwiatkowski, w drugim rzędzie p. minister Roman.

Projekt, który od razu zyskał opinię, jako gigantyczny, spowodował wielką dyskusję i szukanie dróg dla zrealizowania. Sekcja przemysłowa OZN. omówiła szczegółowo zagadnienie, a w posiedzeniach brali udział wybitni znawcy: b. minister robót publicznych prof. dr Matakiewicz i rektor prof. dr Nadolski, przedstawiciele władz i armii, a wreszcie Izby przemysłowo handlowej, co gwarantowało harmonijne współdziałanie wszystkich miarodajnych czynników terenowych.

W toku **przygotowań do bardziej konkretnej akcji na rzecz kanału Bałtyk — Morze Czarne, zabrał głos wicepremier i minister skarbu inż. Kwiatkowski, który na otwarciu sesji budżetowej parlamentu, mówiąc o inwestycjach zapowiedział, że Małopolska wschodnia wejdzie wkrótce w orbitę odrodzenia gospodarczego.** Rząd bowiem, doceniając znaczenie Małopolski wschodniej, projektuje komunikację wodną na szlaku Bałtyk — Morze Czarne i będzie realizować utworzenie **nowego okręgu przemysłowo - gospodarczego na ziemiach południowo wschodnich. Będzie to okręg zamknięty liniami trzech rzek Bug — San — Dniestr, a jego stolicą — oświadczył p. wicepremier — będzie Lwów.**

W ten sposób nowe obszary włączone zostaną do **planu aktywizacji gospodarczej.**

Oświadczenie wicepremiera ministra skarbu inż. **Kwiatkowskiego** potwierdza w zupełności, że **inicjatywa Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie podjęta już na wiosnę tego roku, miała realne podstawy i świadczy o zapobiegliwości Obozu w kierunku realnej pracy terenowej.**

Zjazd gospodarczy OZN. odbyty we Lwowie 11 września postawił **problem budowy kanału Bałtyk — Morze Czarne na czoło zagadnień gospodarczych.** Powszechne zainteresowanie wywołał wówczas obszerny referat p. **Plutyńskiego.** Zjazd gospodarczy we Lwowie zwrócił uwagę sferom gospodarczym całego państwa **na doniosłość realizacji gigantycznego planu kanału Bałtyk — Morze Czarne.**

Już później sprawa odbiła się doniosłym echem na zebraniu Towarzystwa Politechnicznego i wielu organizacyj gospodarczych, technicznych i przemysłowych.

**Nowy okręg przemysłowy z centralą we Lwowie, naszkicowany przez wicepremiera Kwiatkowskiego, posiada szanse szybkiego realizowania.** Zapowiedź tej realizacji rzucona z trybuny parlamentarnej w dniu otwarcia sesji budżetowej, podkreśla jej wagę. **Minister Kwiatkowski, twórca Gdyni i centralnego okręgu przemysłowego, wniósł do naszego wschodnio małopolskiego życia nowy powiew optymizmu.**

**Trzeba ufać, że Obóz Zjednoczenia Narodowego we Lwowie, inicjator rozbudowy gospodarczej Małopolski wschodniej, będzie akcję prowadzić dalej i skupi przy niej, przy spokojnej twórczej i pozytywnej pracy wszystkie czynniki i osoby, którym zależy na wzmocnieniu Polski na Wschodzie!**

## WSPOMNIENIE.

# Ze skromnej »dziesiątki« - wielka Armia.

„Od oka broń!"

Całymi godzinami głosem stentorowym, rzucał w przestrzeń skupionym słuchaczom słowa musztry młody dowódca „dziesiątki" strzeleckiej.

Pod oknem małego pokoiku, tuż u podnóża Cytadeli, przy ul. Supińskiego, w mieszkaniu starego rewolucjonisty - Sybiraka Uziembły, trwały kursy strzeleckie. Jakby w przeczuciu wielkich zdarzeń tęsknota do czynu polskiego zmuszała do niesłychanej pilności, tym bardziej, że zapowiadano nam, że lada dzień przyjedzie „On". Ten nieznany, ten niewidzialny, tajemniczy Wódz „dziesiątek", które rosły i potężniały z dnia na dzień. Byliśmy tak pilni, że często uczeń zmieniał się w wykładowcę i jeśli dla mnie bagatelą było wyrysować „oddział w szyku rozwiniętym, kolumnę sekcyjną lub marszową", to gdy ob. Marian Kukiel mówił o strategii, dreszcz przechodził ciała, podczas „demonstrowania bronią palną", którą zupełnie rzetelnie władał „Jur", nazywający się zresztą Gorzechowski.

Śnieg padał leniwie na miejską latarnię pod oknem ulicy, a wywiadowca austriacki niby w takt naszej lekcji, wykonywał bezwiednie zwrot na lewo, na prawo, „strzegąc" nas swoim policyjnym okiem.

Na kursa zaglądali różni ludzie: pan Kostek Biernacki, co to pisał pod pseudonimem „Bruno Kostecki", koniecznie chciał wprowadzić czyny legii cudzoziemskiej, w której niegdyś służył stary Uziembło, bez obu nóg, które w tajgach Syberii utracił, uczył sposobu... jak maszerować. Pewnego dnia wpadł jak bomba. Już zapowiadają przyjście Komendanta!

Lekkie puknięcie i w otwartych drzwiach, w pelerynie, w maciejówce, jaką noszą w Królestwie, w poświacie świateł padających z lampy, stanęła postać młodego mężczyzny — bródka w szpic — jakby się wahał przez chwilę wejść do środka. Długo z pod gęstych brwi patrzał na nas stojących.

Po rozebraniu się z peleryny, pod którą miał karabinek, rozpoczął naukę.

Pamiętam jak dzisiaj.

Wiele lat minęło od tego wieczoru, gdy ten nieznany przedtem wykładowca w słowach pełnych głębi twierdził, że przy naszych dobrych chęciach i wielkim zapale i miłości Ojczyzny ze skromnej „dziesiątki" strzeleckiej stworzy Wielką Armię Rzeczypospolitej.

Słowo stało się czynem...

**Zygmunt Kurczyński**

## Tydzień Związku Strzeleckiego od 5 do 12 grudnia.



*Uważam Związek Strzelecki za stuprocentową organizację społeczną obrony narodowej, bo jest to zrzeszenie masowe, powszechne i pod względem siły liczebnej bezkonkurencyjne.*

*GENERAŁ BERBECKI.*





Dorocznym zwyczajem obecnie odbywa się „Tydzień Związku Strzeleckiego". We Lwowie śródmieście jest udekorowane flagami o barwach państwowych, miejskich i Związku Strzeleckiego. Inauguracja „Tygodnia Strzelca" spotkała się z serdecznym oddźwiękiem wśród całego społeczeństwa, które rolę Strzelca, szczególnie w życiu społeczno - organizacyjnym Małopolski wschodniej, należycie oceniło. Na zdjęciu powyżej zamieszczonym grupa sztandarów strzeleckich.

# Konferencje w Nadwórnej i Kosowie

## w sprawie postulatów okolic górskich województwa stanisławowskiego.

Z inicjatywy Związku Ziem Górskich, Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny i Związku Międzykomunalnego „Karpaty Wschodnie" odbyły się w Nadwórnej i Kosowie Huculskim konferencje, poświęcone zorientowaniu się w potrzebach gospodarczych, kulturalnych i komunikacyjnych okolic górskich województwa stanisławowskiego.

W konferencji wzięli udział wojewoda stanisławowski **gen. Pasławski,** pułkownik **Grabowski** w imieniu Ministra spraw wojskowych generała Kasprzyckiego, **prof. Goetel,** dyrektor Departamentu Min. rolnictwa **Rudnicki,** dyrektor Banku Rolnego **Zan,** dyrektor Lasów Państwowych **inż. Szubert,** dyr. **Mikietta,** radca **Henisz,** naczelnik **Skupiński,** dyr **Pieniążek,** dyr. Izby skarbowej **Woydat,** pułk. **Dżugaj.** pułk. **Lichtarowicz,** pułk. **Okułowicz** oraz przedstawiciele Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny, Związku „Karpaty Wschodnie", Dyrekcji Lasów Państwowych, PZUW. i innych instytucyj.

### Z ŻYCIA ZWIĄZKU STRZELECKIEGO IM. GEN. TESSARO - ZOSIKA, STANISŁAWÓW - KNIHININ.

Oddział Związku Strzeleckiego im. Gen. Tessaro-Zosika w Stanisławowie zorganizował Akademię ku uczczeniu rocznicy odzyskania Niepodległości. Na program złożyły się: przemówienie, wygłoszone przez młodego strzelca, deklamacje, inscenizacje, tańce, produkcje orkiestralne oraz sztuczka „W kuźni", produkowane przez orlęta żeńskie i męskie oraz strzelczynie Pododdziału. Całość wywarła głębokie wrażenie na obecnych. Goście i sympatycy Oddziału Knihinin, obecni na Akademii wyrażali swój zachwyt i podziw dla młodych wykonawców, którzy tak sprawnie i pięknie wywiązali się ze swego zadania. Stąd też po każdej scenie zasypywano występujących brawami oraz... cukier-

## Zapisujcie się na członków T. S. L.

MARIA KAZECKA.

# List adresata nie dosięgnął.

2) (Przeżycia Polaka w Legii Cudzoziemskiej.)

Odchodzi z pomiędzy nich, oni patrzą długą, długą chwilę, jakby zahypnotyzowani, na rysy jego twarzy, stygnące w powadze śmierci...

W oczach ich błyszczą łzy...

To nie wyjątek z awanturniczej powieści, w której bohater zwykle wychodzi cało. To prawda Życia.

Na cmentarzu obok postu „Skoura" są groby ich... Wyciosane przez towarzyszy w bloku skały. Mają wyryte po francusku ostatnie słowa, przypominające przechodzącym oddziałom Legii pożegnanie kolegów.

A życie płynie swoją koleją.

Umarli śpią cicho na cmentarzach obok postów, a żywi zajmują opuszczone przez nich miejsca na basztach i w pracy. Ranni odjeżdżają do szpitali w wielkich miastach. Spotykają tam kolegów z kompanii „monte". Jest to kompania ruchoma, krążąca wiecznie między górami, po wertepach, po bezdrożach. Śpieszy z pomocą zagrożonym postom. Ochrania karawany mułów, wiozące żywność i pocztę.

W promieniu dwustu kilometrów włóczy się... Ciągle w walce z lotnymi, nieuchwytnymi, jak duchy, bandami rozbójników... Śpią tam, gdzie ich noc zastanie... Śpią na kamienistej, nieurodzajnej ziemi. Sto cierpliwych, wytrwałych na trudy mułów i dwustu zdecydowanych na wszystko ludzi. Zmieniają się kolejno na grzbietach mułów. Zmęczeni jadą, wypoczęci idą. Śpieszą się wezwani radio-depeszą postu, walczącego ostatkiem sił.

Co ujrzą u celu drogi?

Może głowy kolegów, leżące na murach postu. „Szleje" (rozbójnicy) ucinają głowy zabitym legionistom, gdy czas na to pozwala, a na dziedzińcu stos ciał zniekształconych, w kałuży krwi, dziobanych przez stado sępów, szarpanych przez głodne szakale.

A może?

Może przybędą na czas, aby uratować życie kolegom!

Śpieszą się zawsze.

Zatrzymani walczą, aż nieprzyjaciel ustąpi. Wtedy idą dalej.

Zabici z kompanii „monte" śpią po wszystkich zakątkach Marocca. Ranni odjeżdżają do szpitali w wielkich miastach. Do Fez, Meknes, Marakech. Otrzymują tam czyste, białe łóżka, których dawno nie widzieli, troskliwą opiekę lekarzy...

I rany goją się.

W nagrodę dostają krzyże, medale zasługi, urlop wypoczynkowy i kilkaset franków zaległego żołdu przez miesiące pobytu w szpitalu. (W Maroccu otrzymuje legionista 42 fr. 75 ctm. co 15 dni.) Zdala od bled'u, okropnych pustkowi, gdzie śmierć brutalną dłonią zbiera życie ludzi. Zdala od złego wichru pustyni „sirocco", który dławi pierś zmęczoną i sypie w oczy miałkim, gorącym piaskiem. Zdala od marszów, od głodu i pragnienia, które pozostałe za nimi, jak koszmarny sen.

A przed nimi miasto obce, egzotyczne, bogactwo, „sonk", gdzie w palących promieniach słońca wabią, pociągają dźwięki muzyki, namiętnej, nieznanej Europejczykom.

Przy dźwiękach fletów i tambourinów tańczą piękne arabskie dziewczyny... Szalony, upojny taniec kusi, pociąga... Tupot bosych, małych stóp, odbija się echem w gorącym sercu... Zapatrzony, zahypnotyzowany legionista szałem tańca, siada, jak automat, w gromadce Arabów o bezdusznych sfinksowych twarzach.

Ktoś podaje im małe fajeczki „kif" (rodzaj haszyszu). Wciągają głęboko, aż do dna płuc, trujący dym.

W głowie huk szalony, myśli-błyskawice krzyżują się, jak miecze. Oderwane, obce duszy wspomnienia dzieciństwa i szał, szał niebaczny na nic!

Zatrzymane w tańcu dziewczyny spoglądają w twarze obcych głębią zdziwionych, przepastnych, czarnych oczu... Propozycje zawarte w kilku namiętnych słowach.

— „Myzjen sidi" (dobrze Panie) — brzmią cicho odpowiedzi dziewcząt.

Idą...

Idą dłoń w dłoni, przez rynek arabski. Mijają obojętnie zaklinaczy węży, wykrzykujących wysokim dyszkantem magiczne formuły...

Mijają obojętnie opowiadaczy bajek, którzy gardłowym, monotonnym głosem hypnotyzują koło słuchaczy, wskrzeszając w pamięci dawne legendy.

Przechodzą obok handlarzy „marabu", (skórzane ozdobne woreczki z zaszytym wewnątrz wersetem koranu).

Mijają „mula", mnichów wędrownych, żyjących z jałmużny.

Przechodzą obok żebraków, handlarzy owoców i słodyczy, zatrzymując się dopiero między straganami jubilerów, sprzedających ozdoby niewieście. Bransolety na ramiona i nogi, pierścienie i sznury monet złoconych, ozdoba szyi Arabki, rozłożone niedbale na nieheblowanych deskach, wabią i przykuwają jej wzrok.

A On, kupuje jej błyskotki, bo kocha swą dziewczynę, kocha z wielką namiętnością przez jeden dzień. Porzuci ją później, porzuci zaraz, a ona gniewać się na niego nie będzie, przyzwyczajona do władzy mężczyzny. Przyzwyczajona do tego, że kobieta winna bezwzględne posłuszeństwo temu, który ją kupił. Potem w prymitywnym pokoiku, gdzie podłoga jest wysłana matami z alfy, na stosie barwnych dywanów i poduszek, wpije się drapieżnie gorącymi, namiętnymi wargami w usta swego „sidi", który wybrał ją z pomiędzy tylu innych!

Wiara Mahometa, to fatalizm. Zabrania opierać się przeznaczeniu.

Na pożegnanie więc ucałuje go mocno i drżącym głosem szepnie:

— „Slama sidi" (żegnaj Panie).

I w jasno seledynowe noce, gdy srebrzysta tarcza księżyca zatoczy krąg ponad wysmukłymi wieżami minaretów, pomyśli o smukłym, zuchwałym „rumi", który przybył, wziął serce i poszedł, nie mówiąc dokąd?

A on?

On już o niej zapomniał! Była to jedna więcej kolorowa przygoda! Opowie ją kolegom, wesoło, dowcipnie, w restauracji, przy dźwiękach rozkiełzanego jazzbandu, między jedną, a drugą szklanką wina. I będą się śmiali tak samo, jak śmiali się w bitwie zaciętej, lub w tumanie „sirocco". Będą się śmiali fałszywym, histerycznym śmiechem, który zastępuje łzy!

A potem pić będą wino lub wstrętną daktylową wódkę „tajfa" aż do utraty przytomności.

Aż sprężone nerwy ustąpią pod działaniem alkoholu i muzyki!

Aż wybuchnie awantura!

Aż krzesła, stoły i butelki pójdą w ruch, a restauracja przemieni się w dziwny, niesamowity młyn!

Cóż z tego, że odzyskają przytomność w areszcie pułkowym! Cóż z tego, że czekają ich ciężkie kary i powrót do bled'u! Przyjmą je z tym samym histerycznym śmiechem, który przyprowadza do szaleństwa każdego, który go usłyszy, nie rozumiejąc jego znaczenia...

— — — — — — — —

Urodził się w Rosji, w Odessie, nad Czarnym Morzem.

Ojciec jego, syn powstańca 1863 r., był urzędnikiem w carskim urzędzie. Kochał Polskę gorąco i wpajał w syna tę miłość. Mały rósł spokojnie pod opieką rodziców, a szkoła rosyjska z całym stosem głupstw, których trzeba było się uczyć, obrzydziła mu wiedzę. W szkole tej przeszedł pierwszą tragedię dziecka. Stracił zaufanie do swoich wychowawców. To wszystko, co w domu uważano za świętość, w szkole było wyszydzane i pogardzane.

Lata mijały.

Fałsze życia stawały się ciężkie, trudne do zniesienia. Zadawał sobie pytania:

— Dlaczego mu nie wolno mówić o swoim kraju? Dlaczego jest synem buntownika z „Priwiślińskiej obłaści"?

Chciał nieraz krzyczeć w głos o krzywdzie swego Narodu. Z zapałem zaczął się wgłębiać w tajemnice sztuki pisarskiej, chcąc kiedyś napisać to, czego mu powiedzieć nie było wolno. Często rodzice przemocą odrywali go od zeszytów, w których pisał naiwne dziecinne rozprawy. Pochłaniał dzieła filozofów, nie wiele z nich rozumiejąc, a w sercu na dnie, głęboko ukryty pieścił sen o polskiej szpadzie!

1914 rok... Burza dziejowa... Jesień...

Patrzył godzinami na zwiędłe żółte liście, spadające z drzew w parku w Moskwie. Słały się na prostych, długich alejach, jak te pułki sołdatów w płowej odzieży, wyrównane, zastygłe w bezruchu, na placu, w godzinie parady.

I tak mu było przykro, że porwie je zawierucha, jak te liście oderwane od macierzystego drzewa.

Skręcą się, poszarpią w wichurze ognia działowego, w deszczu kul karabinowych. Skręcą się, znurzają w błocie rowów strzeleckich, zgniecione dłonią przeznaczenia, jak te liście złote, wgniecione stopą przechodnia w błoto zadeszczonej alei. A z nimi związane idą biało-amarantowe proporczyki Polaków. Idą przeciw szarym piechurom z Krakowa i Lwowa, noszącym na czapkach białe orzełki, przeciw tym, o których dochodziły do niego cudne legendy.

W ostre, mroźne dni zimy, napływać zaczęli do Moskwy ranni.

Długie, niekończące się pociągi rannych.

Wymykał się z domu na dworzec kolejowy i przyglądał się rannym, z takim zajęciem, z jakim przyglądał się kilka miesięcy temu spadłym z drzew liściom w parku w Moskwie.

Czas mijał, podzielony między szkołą a domowym ogniskiem, a w sercu jego rosło, potężniało pragnienie, aby pójść tam, gdzie wre burza dziejowa... Rodzice, których był jedynym dzieckiem, przeczuwali pragnienia, nurtujące w jego sercu. Matka patrzyła mu długo w oczy, a łzy spływały cicho po jej twarzy. Nie mógł porzucić matki, brakło mu odwagi, czekał...

Jesienią, w ponury, październikowy dzień wybuchła rewolucja...

Oszalała radością, pijana swobodą ludność, popełniała zbrodnię po zbrodni...

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Obrady Państwowej Rady Oświecenia.



W Ministerstwie W. R. i O. P. odbyły się obrady Państwowej Rady Oświecenia Publicznego, poświęcone wszystkim dziedzinom nauki, szkolnictwa i wychowania. Na zdjęciu naszym (na dole) prezydium obrad. Od lewej ku prawej: p. wiceminister Ferek-Błeszyński, p. minister prof. Świętosławski, p. wiceminister prof. Aleksandrowicz. U góry rzut oka na salę obrad. W pierwszym rzędzie od lewej: rektor U. J. P. prof. Antoniewicz, prof. Pieńkowski, ks. metropolita Dionizy, ks. superintendent Bursche.

## Mianowania i przeniesienia w sądownictwie.

**NOWI WICEPREZESI SĄDÓW OKRĘGOWYCH.**

Prezydent R. P. zamianował sędziów Sądów okręgowych: Jana **Rubińskiego** w Przemyślu i Zdzisława **Wróbla** w Kołomyi — wiceprezesami Sądu okręgowego w Czortkowie; sędziego Sądu okręgowego Piotra **Siekanowicza** w Tarnopolu — wiceprezesem Sądu okręgowego w Tarnopolu; sędziego Sądu okręgowego Michała **Motyla** we Lwowie — wiceprezesem Sądu okręgowego w Złoczowie.

**NOWI SĘDZIOWIE SĄDÓW GRODZKICH.**

Prezydent R. P. zamianował asesorów Okręgu lwowskiej Apelacji — sędziami Sądów grodzkich: Romana **Barszaka** w Mościskach, Józefa **Fritza** w Tyśmienicy, Leona **Głowę** w Uhnowie, Władysława **Hechta** w Glinianach, Romana **Hupałowskiego** w Zborowie, Władysława **Kalinowicza** w Podhajcach, Emila **Kociubińskiego** w Budzanowie, Władysława **Kozłowskiego** w Zborowie, Romana **Łahołę** w Bohorodczanach, Zygmunta **Moosa** w Rohatynie, Adama **Nowosielskiego** w Rohatynie, Mariana **Osadę** w Boryni, Wiesława **Porębskiego** w Sieniawie, Zdzisława **Kwaśniewskiego** w Pabianicach i Teodora **Petryszyna** w Lipsku.

**PRZENIESIENIA SĘDZIÓW SĄDÓW GRODZKICH.**

Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów Sądów grodzkich: Stanisława **Raźnego** z Czortkowa do Mościsk, Mieczysława **Deckera** z Bolechowa do Sokala i Bronisława **Kasperskiego** z Żabiego do Sambora.

**NOWI ASESOROWIE.**

Minister sprawiedliwości zamianował aplikantów: Zbigniewa **Iwanowskiego**, Wiesława **Wołańskiego**, Edmunda **Mikscha**, Kazimierza **Michalskiego**, Kazimierza **Migockiego**, Franciszka **Garbarczyka**, Jerzego **Szeinera**, Tadeusza **Winnickiego**, Stanisława **Goreckiego**, Józefa **Kozelę**, Tadeusza **Huńca** i Mariana **Wąsika** — asesorami lwowskiego Okręgu Sądu Apelacyjnego.

## Poświęcenie krzyży na wieże kościoła w Oknie.

**W Oknie, powiat Skałat,** odbyło się uroczyste poświęcenie dwóch krzyży na wieże nowo budującego się tam kościoła. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych z starostą mgr **T. Rutkowskim** na czele, delegaci z Tarnopola ppułk. **Pokorny** i poseł prezydent m. Tarnopola Stanisław **Widacki**, oraz około 600 osób, mieszkańców Okna i najbliższej okolicy. Aktu poświęcenia tych krzyży dokonał ks. kanonik **Kruczkiewicz** z Grzymałowa, po którego kazaniu krzyże umieszczono na wieżach kościoła. Do zebranych przemawiali: starosta mgr **Rutkowski** i poseł **Widacki**, którzy, podkreślając konieczność konsolidacji społeczeństwa, szczególnie na Kresach, **używali ludność do wspólnej, wytężonej pracy dla dobra Państwa.**

**Z ŻYCIA RODZINY WOJSKOWEJ W ZŁOCZOWIE.**

W Złoczowie odbył się odczyt p. Dąbkowej, przewodniczącej złoczowskiego Koła Rodziny Wojskowej, p. t. „Znaczenie gospodarstwa domowego oraz racjonalny budżet jako podstawa dobrobytu". Odczyty p. Dąbkowej cieszą się wielką popularnością, toteż sala wypełniona była po brzegi nie tylko członkiniami Rodziny Wojskowej, ale też członkiniami innych organizacyj kobiecych.

# Ottynia buduje szkoły.



**Fragment z budowy szkoły w Ottynii.**

Od dziesiątek lat miasteczko Ottynia, powiat Tłumacz, nie ma własnego budynku szkolnego mimo, że istnieją tam dwie szkoły powszechne 7-klasowe, męska i żeńska. Klasy wynajmuje się w prywatnych domach a nauka odbywa się w warunkach, odbiegających daleko od wymagań i przepisów szkolnych, higieny i t. p. Dopiero w bieżącym roku przystąpiono do budowy budynku szkolnego, w którym mieścić się będą obie szkoły powszechne, a z końcem października odbyło się uroczyste poświęcenie fundamentów, założonych na zakupionej parceli obok kościoła parafialnego.

Uroczystość rozpoczęła się w kościele mszą św., którą odprawił kanonik i proboszcz miejscowy ks. **Stanisław Perenc.** Po nabożeństwie obecni udali się z procesją na miejsce budowy. Udział wzięli m. i. członkowie Komitetu budowy, przedstawiciele kościoła i cerkwi, władz, szkół i Zarząd miejski z p. **E. Bauknechtem** na czele. Zebrała się też licznie ludność trzech narodowości tak z Ottynii, jak i z okolicznych wiosek.

Po dokonaniu aktu poświęcenia przez księży proboszczów obydwu obrządków, przemawiali: ks. kanonik **Perenc,** starosta p. **Jan Jeżowski** z Tłumacza i nauczyciel szkoły męskiej p. **Daszkiewicz.** Mówcy podkreślali doniosłość chwili i potrzebę własnego budynku oraz zaznaczali, że szkoła polska ma wychowywać młodzież dzisiejszą w zasadach katolickich i narodowych, broniąc ją przed zakusami komunizmu i neopogaństwa.

Uroczystość zakończono gorącym apelem do wszystkich, aby we wspólnej zgodzie i przy Bożej pomocy dzieło budowy doprowadzili szczęśliwie do końca.

# Postulaty mieszczaństwa i kupiectwa polskiego

## na ziemiach południowo wschodnich.

Przed kilku dniami w związku z zebraniami **mieszczaństwa i kupiectwa polskiego** na terenie trzech województw południowo wschodnich podaliśmy aktualne **zadania i cele mieszczaństwa polskiego.**

W dalszym ciągu podajemy szereg postulatów, **dotyczących zawodowego podniesienia i ekspanzji stanu mieszczańskiego.** Kupiectwo i mieszczaństwo domaga się **tworzenia szkół zawodowych, kursów dokształcających dla zawodu kupieckiego i rzemiosła po mniejszych miastach i miasteczkach.**

Dalej chodzi **o zniżenie opłat w szkołach średnich i wyższych dla dzieci niezamożnych mieszczan,** jak również o wydatną pomoc państwa dla istniejących **burs młodzieży oraz instytucyj oświatowo-zawodowych.**

Kupiectwo polskie musi zwrócić uwagę **na całe dziedziny handlu np. zbożem, drzewem, żelazem i papierem, które może objąć i prowadzić.**

Podniesienie handlu w Polsce wymaga **koniecznego wprowadzenia uzdolnienia,** jako zasadniczego warunku dopuszczenia do wykonywania zawodu kupieckiego. Wzorem rolnictwa i rzemiosła, także w kupiectwie powinien być — zdaniem sfer gospodarczych — **wprowadzony przymus organizacyjny, a to celem stałego podnoszenia zawodu kupieckiego.**

Polscy kupcy i rzemieślnicy domagają się **pierwszeństwa w wykonywaniu dostaw dla instytucyj państwowych i samorządowych.**

Na szeregu konferencjach i zjazdach **przeciwstawiono się znowelizowaniu prawa przemysłowego,** a w szczególności potępiono szkodliwy projekt nowelizacji prawa przemysłowego, zawartego w pracy p. Ptasińskiego z Lublina.

# Kolonia letnia „Rodziny Leśnika“ w Broszniowie.





Z początkiem lipca br. Meczyszcze zaroiło się dziatwą robotników Tartaku Państwowego w Broszniowie. Meczyszcze, to stworzone miejsce na kolonie letnie dla dzieci. Położone jest z daleka od osiedli ludzkich, w zamkniętej dolinie łagodnego potoku Czeczwa u podnóża wspaniałego łańcucha Arszyc, bogatych w przecudne widoki i legendy o niedźwiedziu, królu Puszczy Karpackiej, które tak pasjonowały dzieci.

Bez liku malin, jeżyn, czarnych jagód, grzybów...

Na kolonię wyjechało 30 dzieci w wieku od 7 do 13 lat, wyznaczonych przez lekarza, z objawami: anemii, reumatyzmu, niedożywione, z powiększonymi gruczołami. Dzieci, wymagające w pierwszym rzędzie pomocy.

Kolonia miała na celu nie tylko podniesienie zdrowotności dzieci, ale również uspołecznienie tych małych obywateli, wyrobienie w nich uczuć narodowych i krystalizowanie ich szlachetnych dziecięcych zasad moralnych.

Odpowiednie odżywianie, kąpiel poranna w zimnej źródlanej wodzie, gimnastyka, wycieczki, spacery, gry ruchowe, przyczyniły się wydatnie do polepszenia ich stanu zdrowia. Po sześciu tygodniach twarze dziatwy były rumiane, pełne radości i szczęścia. Specjalnie niektóre, dziwnie pucułowate, nic dziwnego skoro były wypadki, że dzieciom przez sześć tygodni przybyło po 8 kg na wadze. Przeciętnie każdemu z nich przybyło po przeszło 3 kg.

Wzajemna pomoc przy rannej tualecie, wspólne śpiewy i gry, pogadanki, wycieczki, wymagające koleżeńskiej pomocy, współpraca z 11 drużyną harcerzy lwowskich dodatnio wpłynęła na charaktery dzieci. Z początku życie zbiorowe bawiło większość dziatwy, tylko jednostki wyraźnie niecierpliwiło, za to pod koniec panowało idealne współżycie, wzajemne poznanie i pomoc, karność wobec wychowawczyni. Dziatwa stanowiła uspołecznione zbiorowisko młodych obywateli.

Na kolonii obowiązywał powszechnie stosowany regulamin, Rodzina Leśnika jednak odstąpiła od regulaminu, a mianowicie zgodziła się na odwiedzenie dzieci przez ich rodziców w połowie kolonii. W Meczyszczu rodzice dzieci, a przeważnie matki, spędziły z nimi parę godzin, zjadły wspólny obiad i serdecznie żegnane przez dziatwę odjechały do Broszniowa.

Dzieci na miejscu miały opiekę lekarską, ale na szczęście ani ani razu z niej nie korzystały.

O jakaż była radość na kolonii podczas odwiedzin jej przez panią dyrektorową **Szubertową,** prezeskę Oddziału Rodziny Leśnika we Lwowie wraz z całym Zarządem. Jak długo dziatwa wspominała słodycze.

Kolonię tę zwiedzili również pp. minister **Ulrych,** gen. **Krzemiński** i **Grodyński.**

Finansową stronę organizacji kolonii Rodzina Leśnika pokonała **dzięki pomocy Oddziału Rodziny Leśnika we Lwowie, własnym funduszem, oraz dotacji Ubezpieczalni Społecznej.**

Kolonia dawno się skończyła, **zdobyte zdrowie, siła i ochota do pracy szkolnej dopiero teraz dają rezultaty.**

# Rola Banku Gospodarstwa Krajowego

## w dziedzinie kapitalizacji.

Wobec ogromu potrzeb inwestycyjnych i niewielkich zasobów rodzimych kapitałów **zagadnienie kapitalizacji nabiera w Polsce szczególnego znaczenia.**

W dziedzinie pracy nad gromadzeniem oszczędności na czołowe miejsce wybija się w Polsce, obok kas oszczędności, Bank Gospodarstwa Krajowego. Bilans tej insytucji na dz. 1 września r. b. wykazuje bowiem **586 miln. zł różnego rodzaju wkładów, a więc o 150 miln. zł więcej niż na początku r. b., a o 220 miln. więcej niż w dn. 1 stycznia 1936 r.**

Z powyższej kwoty 586 miln. zł wkłady à vista łącznie z saldami kredytowymi banków stanowią 349 miln. zł, lokaty zaś terminowe 237 miln. zł. W grupie wkładów à vista poważną pozycję **stanowią wkłady oszczędnościowe, korzystające w Banku Gospodarstwa Krajowego z różnych udogodnień, a m. in. ze zwolnienia od zajęcia egzekucyjnego do wysokości 2.500 zł i przyznania książeczkom oszczędnościowym Banku prawa papierów pupilarnych.**

**Znaczenie Banku Gospodarstwa Krajowego dla rozwoju kapitalizacji w Polsce polega zresztą nie tylko na przyjmowaniu wkładów, lecz również na dostarczaniu rynkowi pieniężnemu doskonałego materiału lokacyjnego pod postacią emitowanych przez Bank listów zastawnych i obligacyj.** Papierów tych, poszukiwanych zarówno ze względu na ich wysoką rentowność jak i wielorakie zabezpieczenie, gwarantujące **całkowitą pewność lokaty,** znajduje się obecnie w obiegu za 892 miln. zł; uzyskane z ich sprzedaży fundusze umożliwiły Bankowi rozwinięcie **na wielką skalę działalności w zakresie kredytu długoterminowego, co przy olbrzymich potrzebach inwestycyjnych posiada w Polsce szczególnie doniosłe znaczenie.**

Trzecie wreszcie źródło funduszów obrotowych Banku stanowią **lokaty Skarbu Państwa na określone akcje kredytowe.** Największe znaczenie wśród nich posiadają lokaty na Państwowy Fundusz Budowlany, z którego udziela Bank pomocy finansowej na budownictwo mieszkaniowe.

Lokaty Skarbu Państwa administrowane przez Bank pochodzą zasadniczo ze źródeł skarbowych, jednak duża ich część przypada również na sumy osiągane z kapitalizacji wewnętrznej, tak dobrowolnej jak i przymusowej. Lokat Skarbu Państwa posiadał Bank na dz. 1 września r. b. 457 miljn. zł.

**W ten sposób z wymienionych trzech źródeł nagromadził Bank ponad 1,9 miliardy złotych. Dodając do tego kapitały własne w wysokości blisko 200 milionów, otrzymamy ogólną sumę przeszło 2,1 miliardy złotych zmobilizowanych przez Bank kapitałów.** Dysponując tak poważnymi zasobami, mógł Bank rozwinąć szeroką akcję kredytową, udzielając na 2.115 miln. zł różnego rodzaju kredytów **i stając w ten sposób na pierwszym miejscu ogółu instytucyj kredytowych Polski.** Świadczą o tym zresztą nie tylko te liczby, lecz również suma bilansowa Banku, wynosząca na koniec III kwartału r. b. 2.657,9 miln. zł i obroty Banku, które w roku ubiegłym doszły do 23 miliardów złotych.

Gromadząc tak poważne kapitały i zatrudniając je w postaci kredytów we wszystkich działach gospodarstwa narodowego Polski, **spełnia Bank Gospodarstwa Krajowego doniosłe zadanie, przyczyniając się wydatnie do rozwoju ekonomicznego kraju.**

Obywatelom, lokującym swe oszczędności w B. G. K., zapewnia Bank rentowną i pewną lokatę, dając im jednocześnie w swej działalności kredytowej dowód, że pieniądze Bankowi powierzone przyczyniają się poważnie do podniesienia gospodarczego Polski.



**Generał Bilotte**
nowy gubernator wojskowy Paryża, następca jednorękiego gen. Gouraud'a.

## Kongregacja kupiecka w Stryju.

W Stryju zorganizowano oddział Kongregacji Kupieckiej lwowskiej, która na terenie stryjskim rozpoczęła działalność. W skład wybranych władz Kongregacji wchodzą: prezes p. Aleksander **Makarewicz,** zastępcy prezesa: pp. Władysław **Barański,** sen. i Leopold Schab. Sekretarz dyr. Józef **Gołębiowski,** zastępca p. Władysław **Barański** jun., skarbnik p. Kamil **Barański.** Członkowie Wydziału: pp. Rudolf **Dietrich,** Felicjan **Horodyski,** Hugo **Linscheid,** Tomasz **Wesołowski.** Zastępcy pp: Stanisław **Gierula,** Maksymilian **Hild,** Barbara **Hoffmanówna,** Romuald **Smereczyński** i józef **Szulc.** Komisja rewizyjna pp: inż. Bronisław **Imrychowski,** Antoni **Ryglewicz,** Eugeniusz **Smereczyński.** Sąd **polubowny:** pp. inż. Bronisław **Imrychowski,** Franciszek **Kasprowicz,** inż. Julian **Pierściński.**

Biuro Kongregacji mieści się w lokalu Polskiej Kasy Mieszczańskiej w Stryju przy ul. 3-go Maja 17.

# Rolnictwo powiatu złoczowskiego

## staje do akcji ulepszeń gospodarczych.

Zeszłego miesiąca br. odbyło się Walne Zebranie Okr. Towarzystwa Rolniczego w Złoczowie pod przewodnictwem prezesa **inż. E. Wekluka.** Na Zebraniu byli obecni: starosta powiatowy p. **Płachta,** delegat Lwowskiej Izby Rolniczej inż. **Schweizer,** delegat M. T. R. inż. **Dołęgowski,** kilkudziesięciu delegatów Kółek rolniczych i kół hodowców, oraz liczni goście z pośród miejscowego społeczeństwa.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego, które obejmowało równocześnie sprawozdanie z działalności Towarzystwa w ostatnim okresie, przystąpiono do obrad nad zmianą statutu M. T. R. Wyjaśnień udzielał delegat M. T. R. inż. **Dołęgowski** i inż. **Wekluk,** po czym nowy statut przyjęto jednogłośnie.

Następnie przewodniczący Komisji rewizyjnej dyr. **Jakubowski** złożył sprawozdanie z lustracji ksiąg i działalności OTR. oparłszy się na ogół na sprawozdaniu polustracyjnym Delegatury M. T. R. w Tarnopolu, która przez swoje fachowe organa przeprowadziła ścisłą lustrację ksiąg od r. 1932 po lipiec br. Wniosek p. Jakubowskiego o udzielenie Zarządowi Absolutorium jednogłośnie uchwalono.

Przy sposobności wentylowania agend i interesów Okr. Tow. Rolniczego wyłoniła się kwestia stosunku powiatowego instruktora rolnego do Okr. T. R. Przeważyła opinia, że OTR. powinno z Wydziałem Powiatowym ściśle współpracować, jednakże łączenie funkcyj instruktorów rolnych z funkcją kierownika biura OTR. nie jest wskazane, zwłaszcza w Okr. Tow. Rolniczych bardziej żywotnych.

Następnie omawiano sprawę założenia przez OTR. powiatowej hurtowni rolniczej w Złoczowie. Już od dłuższego czasu społeczeństwo rolnicze powiatu domagało się takiej placówki, wskutek jednak różnych trudności nie dało się jej wcześniej zorganizować. Dopiero w ostatnich czasach zdobyto pewne kapitały i gwarancje, potrzebne dla uruchomienia hurtu i skupu zboża, a OTR., udzielając z swej strony inicjatywy i pomocy materialnej, zreorganizowało istniejące w Złoczowie Kółko Rolnicze, którego zadaniem będzie zaopatrywać wszystkie inne Kółka Rolnicze w powiecie w tani i doborowy towar, a nadto prowadzić skup zboża. Czynnej pomocy poza Okr. Tow. Rolniczym udzielić mają hurtowni — na skutek życzliwej interewencji starosty p. Płachty — Wydział powiatowy, Pow. Komunalna Kasa Oszczędności oraz Delegatura M. Tow. Rolniczego w Tarnopolu.

Prezesem Kółka-Hurtowni wybrany został dyrektor złoczowskiej Szkoły handlowej p. **Gorączko,** zastępcą p. **Wróbel.** Hurtownia będzie rozporządzała na początek kapitałem około 30.000 zł., mając nadto do dyspozycji magazyny w mieście i na dworcu kolejowym, oraz cały aparat biurowy OTR.

Akcja Okr. Tow. Rolniczego na terenie Kółek rolniczych, kół hodowców, oświaty rolniczej, sadownictwa, zbytu trzody chlewnej, jaj i t. d. uwydatniła się w ostatnich czasach bardzo silnie. Prawie wszystkie agendy gospodarcze, rolnicze, kierowane w teren przez Izbę Rolniczą, Wydział powiatowy, Małop. Tow. Rolnicze i t. p. przechodziły przez ręce Okr. Tow. Rolniczego, które zawsze starało się spełnić misję podciągania swego terenu rolniczego w zwyż — a w wszelkich poczynaniach i pracach kierowało się myślą o naszej polskiej, pracowitej ziemi.

# Dar robotników dla Armii.



Fragment z uroczystości przekazania ciężkiego karabinu maszynowego wojskowości w Borszczowie, ufundowanego przez robotników borszczowskiego Zakładu uprawy tytoniu.

**POWIATOWA RADA ŁOWIECKA W DROHOBYCZU.**

Do Powiatowej Rady Łowieckiej w Drohobyczu wybrani zostali na ostatnim posiedzeniu pp: Adam hr. Bielski, jako przewodniczący, dr Aleksander Ruczka, inż. Aleksander Jarosz, inż. Kleja, inż. Jakubowicz, inż. Mogielnicki, dr Roman Jarosz, inż. Skrzat i Teodor Teodorowicz, jako podłowczowie.

DOMINIK CHIROWSKI.

# DZIEJE miasta TYŚMIENICY.

XI.

## Tyśmienica w czasie zmagań o Niepodległość.

Tyśmienica, w czasach zaborczych placówka polskiej myśli i polskiej kultury, ośrodek pracy niepodległościowej na Ziemi Pokuckiej, wysunęła się na jedno z czołowych miejsc w Małopolsce wschodniej, jako miasteczko wierne Rzeczypospolitej o wysokim uświadomieniu narodowym. Każdy ruch wolnościowy narodu tu gorącym odzywał się echem, ten odzew zabierał stąd najlepszych synów, stąd mieszczaństwo polskie słało pieniądze do Skarbca narodowego i wspomagało ruch powstańczy. Miejscowi winiarze oraz gorzelnicy podczas handlu napojami przewozili przez granicę broń i amunicję, którą dostarczali powstańcom.



Dom Ludowy TSL. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Tyśmienicy, wybudowany w roku 1935.

Jak głosi tradycja, kilku uczniów szewskich z Tyśmienicy brało udział w powstaniu, z których jeden nazwiskiem Ciupa zginął na szubienicy pod Cytadelą w Warszawie. Nazwisko jego znajduje się w spisie skazańców.

Wielu z tyśmienickich rodaków, którzy byli w szeregach powstańczych, nie wrócili do gniazda rodzinnego i ślad po nich zaginął. Chowane w tajemnicy nazwiska Bojowników razem z nimi zeszły do grobów, a groby tych, którzy po latach tułaczki wrócili do miasta i tu na ziemi rodzinnej spoczywają, dopiero po wojnie zostały rozpoznane. Dokładne badania (odkopanie kamiennych płyt nagrobkowych na starym cmentarzu i t. p.) może dać jaśniejszy obraz udziału miasta w zmaganiach narodu. W roku 1913 w 50-letnią rocznicę Powstania Styczniowego wystawiono na cmentarzu Wielki Krzyż Powstańczy, który jest cenną relikwią patriotyzmu tyśmienickich obywateli.

Przed wojną Tyśmienica miała najlepiej rozwinięte organizacje społeczno - narodowe. Był tu „Sokół", T. S. L., Skaut i Związek Strzelecki. Szczególnie liczebnie przedstawiał się „Sokół", do drużyn którego należeli wszyscy, bez różnicy zawodu, czy stanu. Chlubna i wzniosła praca społeczna tej organizacji do dziś jeszcze wspominana, dumą napawa tutejsze mieszczaństwo. Na czele „Sokoła" stał podówczas jako prezes, sędzia Sobota. Wśród Polaków panowała przykładna jedność i braterstwo narodowe. W pracy tej ramień przy ramieniu szedł urzędnik i rzemieślnik, student i robotnik; zamożniejsi wspierali uboższych, opiekowano się biednymi i maluczkimi. Nie było waśni partyjnych ani sporów na tle różnic narodowościowych. Między polskim a bratnim narodem ruskim panowało szczere i dobre współżycie. Skojarzeni z rodzinami polskimi szli zgodnie z Polakami. Wszystkim przyświecała jedna myśl i wspólne pragnienie: Wolność i Niepodległość Polski!

Żywo pamiętam czas, w których jako uczeń szkolny należałem do Skautingu.

Sokoli i Skauci — jak ojcowie i dzieci — w niedziele lub święta szli na ćwiczenia polowe. Równo ze świtem z pieśnią na ustach wyruszano na pola i w lasy, pełno nas było i tu i w każdej wiosce. Życiem obozowym, pracą około zdobywania wiadomości wojskowych budzono ducha wśród gnuśnych i ospałych... Nie było narzekań na trudy i znoje. Praca dla Polski była chlubnym dziełem, świętem i radością wielką.

Z sąsiednim Stanisławowem, z bratnimi tam organizacjami utrzymywano żywy i stały kontakt. Nie raz udawano się do Stanisławowa gromadnie, by przyłączyć się do zbiorowej demonstracji przeciw zaborcom lub uczestniczyć w manifestacji.

Gdy na ziemi polskiej świtać zaczynało, gdy zjawił się Wódz, co podniósł szablę pokonanych i wezwał naród do walki, wezwanie to trafiło w Tyśmienicy na grunt należycie przygotowany. Ideowa praca w organizacjach nie poszła na marne. Znaczna liczba braci naszych z Sokoła, Skautu czy Strzelca zasiliła szeregi pierwszej Armii Polskiej, nasze Legiony. I poszli oni z pod szarej strzechy wieśniaczej, z zastęchłej pracowni robotniczej i z zamroczy biurowej, by wykuć Niepodległość Polski. Wielu z nich rzuciło dom ojców swoich na zawsze i legło w bojach.

Gdy później na ziemi Chrobrych kwiat wolności zakwitł, gdy z oparów krwi Polska powstała, Tyśmienicy nie było jeszcze danym cieszyć się z Niepodległości.

Smutne i dnie pełne grozy nastały dla Polaków w roku 18-tym. W mieście pojawiły się wojska galicyjskie, składające się przeważnie z Rusinów. Były to pułki, które Austria, czując swój kres, odkomenderowała do Małopolski wschodniej celem utworzenia państewka ukraińskiego, połączonego federacją z Austrią. Była to planowo przez zaborców rzucona kość niezgody dla poważnienia bratnich narodów.

Dnia 2 listopada 1918 część podburzonej ludności ukraińskiej uzbrojona w karabiny obsadziła pocztę, sąd, posterunek i Urząd gminny. Na ulicach miasta pojawiły się ogłoszenia tej treści, że z dniem dzisiejszym władzę w kraju objęła Ukraińska Rada Narodowa jako naczelny organ Republiki ukraińskiej. Rozpoczęły się rewizje i aresztowania Polaków. Spotykanych na mieście rewidowano, dopuszczano się nadużyć a były wypadki, że powracających do domu puszczano w negliżu (np. naucz. Jacurzyński). Wszelkie zebrania, przedstawienia amatorskie czy zabawy polskie zostały zabronione. Podczas przemarszu wojsk ukraińskich okna w domach polskich musiały być zasłonięte pod grozą strzelania i t. d. W ciężkich warunkach materialnych znaleźli się urzędnicy Polacy. W tym czasie zawiązał się tajnie Polski Komitet Narodowy, na którego czele stanął notariusz Karol Etterle.

Na wiadomość o zmaganiach rodaków pod Lwowem tyśmieniccy Polacy, pomni swego posłannictwa dziejowego na kresach, utworzyli również Tajną Polską Organizację Wojskową, do której należeli osobno starsi — osobno młodzież. (Starsi pracowali pod egidą P. K. N.) Na czele organizacji wojskowej stał podówczas por. Bogdan Mojżesowicz.

Gdy nadeszła odpowiednia chwila młodzież i starsi chwycili za broń i po krótkich walkach wyparli oddziały wrogie z miasta. Po nawiązaniu kontaktu z P. O. W. w Stanisławowie i uzyskaniu stamtąd pomocy, zajęli dworzec i znaczną ilość taboru, po czym po dłuższych walkach odzyskali wsie okoliczne i dotarli do Tłumacza.

W czasie tych walk 7 członków P. O. W. osaczonych pierścieniem w Pałahiczach, wzięto do niewoli. Uwięzionych zabrano pancerką do Niżniowa, gdzie ich przez trzy dni powiązanych morzono głodem, bito. Znęcano się nad nimi w sposób nie dający się opisać, a następnie ich pomordowano. Między tymi byli dwaj z Tyśmienicy: Piotrowicz i Kozicki, którzy tę męczeńską śmierć ponieśli. (Bliższe szczegóły: Inż. A. Deblessem: Wspomnienia z walk o Polskość Stanisławowa).

Dnia 28 maja 1919 r. władze w mieście objęły organa, wybrane przez Polski Komitet Narodowy. Miasto zostało oswobodzone.

Udział braci naszych w tych walkach to jeszcze jedna chlubna karta dziejów miasta o Niepodległość i Wolność Kresów. Męczeńska śmierć Synów — dzieci tego miasta, to dowód wielkiego patriotyzmu, to nowe zadokumentowanie przynależności tej ziemi do Macierzy.

W czerwcu 1920 r. podczas najazdu bolszewickiego na Polskę został utworzony w mieście Obywatelski Komitet Obrony Państwa. W tym czasie znowu znaczna liczba młodzieży polskiej oddała usługi Ojczyźnie, zasilając szeregi Armii Ochotniczej.

Po odparciu nawały bolszewickiej i rozpoczęciu odbudowy Państwa pod kierownictwem komisarza rządowego inż. Hollendera rozpoczyna się intensywna praca Zarządu około zagospodarowania miasta i od tej chwili postępuje działalność stowarzyszeń nad umocnieniem podwalin Rzeczypospolitej.

W tym czasie powstało pierwsze polskie stowarzyszenie pod nazwą: Towarzystwo „Młodzież Polska". W roku 1922 została zorganizowana Ochotnicza Straż Pożarna i Harcerska Drużyna im. T. Kościuszki, zaś w rok później Oddział Związku Strzeleckiego i Klub Sportowy „Orlęta". Organizacje te w początkach istnienia Państwa położyły usługi około budzenia patriotyzmu i krzewienia idei służby dla Polski.

XII.

## Wiadomości pamiątkowe.

Na cmentarzu miejskim t. zw. starym spoczywają zwłoki Bohaterów, którzy walczyli o Niepodległość Polski w formacjach powstańczych — a to: Marcelego Majeranowskiego, powstańca z r. 1863; Eugeniusza T. Olszewskiego, powstańca W. P. z r. 1799; Antoniego Bieńkowskiego, powstańca z r. 1863 i Sybiraka; Daniela L. Baro, oficera W. P. z czasu rozbiorów i Mieczysława Brunona Gostkowskiego, powstańca z r. 1863.

Dnia 3 września 1933 r. odbyła się w Tyśmienicy podniosła uroczystość przeniesienia zwłok Bohaterów — tej cennej pamiątki miasta — do nowych grobów, założonych przy pamiątkowym Krzyżu, postawionym na cześć Powstańców.

Na cmentarzu t. zw. nowym spoczywają zwłoki 220 żołnierzy austriackich i około 200 żołnierzy rosyjskich, poległych w czasie walk na terenie miasta, w okresie wojny.

Na starym cmentarzu jest kaplica, wzniesiona w r. 1828 przez Ormianina, Mikołaja Ohanocza.

W Tyśmienicy przez jakiś czas zamieszkiwał Wincenty Pol.

Na kościele dominikańskim znajduje się tablica pamiątkowa, wmurowana w roku 1883 podczas obchodu dwusetnej rocznicy Odsieczy Wiednia.

W dniu 27 Maja 1933 roku odbyła się podniosła uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej, wmurowanej w Domu Polskim ku czci dzieci - bojowników: Józefa Kozickiego i Izaka Piotrowicza, poległych w obronie miasta Tyśmienicy. Zwłoki ich spoczywają w wspólnej mogile peowiackiej na cmentarzu w Stanisławowie.

Dnia 25. września 1933 r. podczas obchodu 250-letniej rocznicy Odsieczy Wiednia obywatele miasta, czcząc pamięć Króla Jana III i jego tu pobyt podczas wyprawy wołoskiej, wmurowali obok Urzędu miejskiego tablicę pamiątkową. W tym dniu przemianowano ulicę Stanisławowską na ul. Sobieskiego.

Dnia 11 listopada 1934 r. w 16-letnią rocznicę Niepodległości Rada miejska ulicę Kolejową nazwała im. Marszałka J. Piłsudskiego.

Dnia 12 maja 1935 miasto okryte zostało wielką żałobą z powodu skonu Budowniczego Polski, Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego. Gdy do grobów królewskich odprowadzał Naród zwłoki ukochanego Wodza — mieszkańcy zebrali się pod Krzyżem Powstańców i złożyli uroczyste ślubowanie strzeżenia testamentu Marszałka.

Ochotnicza Straż Pożarna, czcząc Pamięć Wodza Narodu, utworzyła dnia 17 maja 1935 Fundusz Pomocy Ubogiej Dziatwie miejscowej — jako Żywy Pomnik Czynu pod imieniem „Serce Wodza".

Dnia 3. lipca 1935 odbyła się w mieście uroczystość pobrania ziemi z grobu Powstańców na Kopiec Marszałka na Sowińcu.

Staraniem Koła TSL. przy poparciu wojewody p. Jagodzińskiego, starosty p. Skłodowskiego i dzięki pracy burmistrza p. Schreibera został dnia 11 listopada 1935 r. ostatecznie wykończony Dom Ludowy T. S. L. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Jest to największy Dom Ludowy w powiecie. Obejmuje wielką salę, 6 świetlic i 8 ubikacyj mieszkalnych. Ze względu na niezamożność mieszkańców i stąd brak funduszów, prowadzenie budowy natrafiało na poważne trudności. Starania około wzniesienia tej ostoi kresowej świadczą chlubnie o wytężonej, wspólnej i zgodnej pracy miejscowego społeczeństwa polskiego, zwłaszcza inż. Antoniego Hollendera, śp. Józefa Chirowskiego, Alfreda Bugno, Michała Ziomka, Józefy Malong, Wincentego Tchórznickiego, Antoniego Smendy, Marii Chirowskiej, Jana Słowika, Wandy Skrzypeckiej, Antoniego Dziedziniewicza, Adama Brody i wielu innych.

XIII.

## Wiadomości gospodarcze.

Mimo rozlicznych klęsk, które—jakby na zagładę — ustawicznie miasto trapiły, Tyśmienica, dzięki przedsiębiorczości Ormian, wytrwałości i pracowitości mieszkańców podnosiła się nie raz z upadku i kilkakrotnie wracała do odpowiedniego gospodarczego stanu.

Przywilej urządzania targów i jarmarków nadany był miastu poraz pierwszy przez Zygmunta I. w roku 1513. Podczas zaboru przywilej taki otrzymało miasto w roku 1806. Odbywały się tutaj wielkie roczne jarmarki, których było dwanaście oraz małe targi i jarmarki w każdy piątek. Największym był jarmark roczny zwany „Fedorowica", który trwał przez trzy dni. Z odległych stron, z różnymi towarami zjeżdżali kupcy w tak znacznej liczbie, że nie było miejsca na zaprzęgi. W tym czasie pobudowano w mieście 12 domów zajezdnych, z których dzisiaj dwa zostały.

Najliczniej przybywali kupcy ormiańscy. Tyśmienica była niejako stolicą Pokucia i głównym ośrodkiem handlu Ormian, tworzących w niej już w XVI wieku nie małe składy handlowe. W XVIII wieku był tu szereg warsztatów przemysłowych jak: garbarnie, wytwórnie grzebieni, wyrobów ceramicznych, przyborów liturgicznych żydowskich i inne. W tym czasie zamieszkiwało w Tyśmienicy wielu grosistów, między innymi Jakub Krzysztofowicz, znany dostawca bydła do Wiednia.

O znaczeniu handlowym tego miasta świadczy fakt, że w gwarze kupieckiej, gdy była mowa o przybiciu targu używano przysłowia „Tyśmienica dyktuje ceny".

Do podniesienia dobrobytu miasta przyczyniało się również i to, że przez około 50 lat mniej więcej do roku 1885 były tu wojska skoszarowane(6 szwadronów ułanów). Jedne z koszar były zbudowane na obecnej targowicy , drugie na przedmieściu tłumackim nad rzeką Woroną w miejscu dziś powszechnie zwanym „Stajnyszcze" (od wyrazu stajen wojskowych).

Tyśmienica była również przez pewien czas miastem powiatowym, gdzie starostwo i inne ważniejsze władze austriackie miały swą siedzibę. (W Domu t. zw. Brackim była Pow. Komenda Żandarmerii austriackiej). Stanisławów był wtedy mało znanym miastem, a świadczy o tym ten szczegół, że przy adresowaniu pism używano określenia „Stanisławów obok Tyśmienicy", zaś stampilie na foliałach starych ksiąg, znajdujących się w bożnicy „Wyżnickiej" w Stanisławowie, opiewają „Stanisławów koło Tyśmienicy".

Z chwilą wzrostu Stanisławowa od roku 1896 miasto upada. Nadarzała się wprawdzie okazja podniesienia bytu miasta i możliwość rozbudowy, ale nie było już elementu przedsiębiorczego. Oto kiedy rząd austriacki zamierzał pobudować warsztaty kolejowe na tłoce gminnej obok stacji i założyć dyrekcję kolejową w Tyśmienicy, ówczesna rada miejska, składająca się przeważnie z rolników, z obawy przed utratą pastwiska, wysłała delegację do Lwowa, która w memoriale swoim, przedłożonym Namiestnictwu, zgłosiła sprzeciw przeciwko zamierzonemu projektowi. Władze austriackie uwzględniły żądania delegacji, tym bardziej, że miasto Stanisławów przez swoich przedstawicieli w dobrze zrozumianym interesie usilnie zabiegało, by dyrekcję tamże założono.

W kilkanaście lat później przedsiębiorstwo prywatne pertraktowało o kupno tej tłoki na budowę cukrowni (która obecnie w Chodorowie), czemu również sprzeciwiła się większa część radnych zwłaszcza rolników a jako motyw podano, że zabraknie miejsca na wypas bydła.

Dalszy zanik ruchu handlowego i przemysłowego spowodowały wypadki wojny światowej. W roku 1914 została spalona gorzelnia, która zatrudniała blisko 200 robotników, oraz unieruchomioną została fabryka kuśnierska, zatrudniająca przeszło 180 kuśnierzy. Miasto po kilkakrotnych inwazjach i walkach w terenie zostało spustoszone a 165 domów uległo zupełnemu zniszczeniu. Na upadek ruchu handlowego złożyło się również i to, że znaczna liczba kupców grosistów w czasie ewakuacji opuściła miasto.

C. d. n.

## Z Podwołoczysk.

W dniu święta „Chrystusa Króla" obok członków organizacyj katolickich i społeczeństwa katolickiego wziął udział także garnizon KOP. Uroczystość ta obejmowała nabożeństwo oraz akademię, która odbyła się w sali „Sokoła".

Całe społeczeństwo Podwołoczysk wzięło gremialny udział w uroczystości 13-letniej rocznicy objęcia Straży Granicznej na wschodnich rubieżach przez Korpus Ochrony Pogranicza. Uroczystość ta obejmowała capstrzyk, palenie ognisk, nabożeństwo, żołnierski obiad wojska i strzelców, zabawę ludową oraz przedstawienie, na które złożyła się komedia trzyaktowa „Czar munduru", odegrana przez zespół amatorski Ochotniczej Straży Pożarnej. Dochód z tego przedstawienia w kwocie 150 zł. przeznaczono na biednych miasta.

Okazale wypadła rocznica Święta Niepodległości. Po nabożeństwie komendant garnizonu odebrał przyrzeczenie od członków Związku Strzeleckiego, po czym odbyła się defilada. W akademii wziął też udział chór z Mysłowej, zorganizowany przez tamtejszego nauczyciela p. **Łukasiewicza,** dzięki któremu odbyła się w Mysłowej tegoż dnia wieczorem uroczysta akademia, przy współudziale orkiestry symfonicznej z Podwołoczysk. Na akademię przybył także p. **Jan Tymczyński,** kierownik sądu w Podwołoczyskach, który na zakończenie w swoim przemówieniu apelował do zebranych słuchaczy, aby nie ustawali w pracy, rozpoczętej z inicjatywy p. Łukasiewicza, a ona przyniesie pożytek nie tylko dla nich, ale i dla Ojczyzny.



**NOWY BURMISTRZ RAWY RUSKIEJ.**

W Rawie Ruskiej dokonano wyboru burmistrza i jego zastępcy. Burmistrzem został wybrany p. Gołębiowski, zaś wiceburmistrzem p. rejent i Górski.



## Ze Śniatyna.

### Święto państwowe i uroczystość sokola.

Święto państwowe było w tym roku po raz pierwszy obchodzone w Śniatynie. Miasto było udekorowane, a okna iluminowane kartkami W wigilię święta młodzież gimnazjalna urządziła Akademię, po której organizacje i ludność złożyły hołd przy płycie Nieznanego Żołnierza, gdzie przemówił prof. **Mazurkiewicz.** Następnie odbył się capstrzyk orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej. W dniu Święta rano po hejnale z wieży ratuszowej odbyły się nabożeństwa we wszystkich świątyniach, po których nastąpiła defilada oddziałów Straży Granicznej, Przysposobienia Wojskowego i wszystkich organizacyj kombatanckich. Wieczorem w sali „Sokoła" odbyła się uroczysta Akademia, na której przemówienie wygłosił dr **Skiba.**

„Sokół" śniatyński obchodził doroczną uroczystość ku uczczeniu swego patrona Tadeusza Kościuszki wiecem sokolim i uroczystą Akademią. Do Śniatyna przybył prezes Małopolskiej Dzielnicy Sokolej **dr Wolańczyk** ze Lwowa, prezes Okręgu sokolego p. **Wagner,** oraz prezesi i członkowie kilku sąsiednich gniazd sokolich. W wypełnionej po brzegi sali „Sokoła" publicznością przemówił dr **Wolańczyk,** po którym przemawiali jeszcze: **dr Skiba,** prof. **Mazurkiewicz** i prezes gniazda śniatyńskiego prof. **Kalityński.** Wieczorem odbyła się uroczysta Akademia. Po przemówieniu dr Wolańczyka na program koncertowy złożyły się produkcje pp: **C. Hambergerównej** (deklamacja), **O. Cholewczukównej** (deklamacja), **St. Zachariasiewicza** (śpiew solowy) i chóru męskiego pod batutą p. **Gruszki.** Po żywym obrazie „Kucie kos" zakończyły Akademię pokazy gimnastyczne. Po Akademii we wspólnej kolacji wziął udział także wicestarosta p. **Bieńkowski,** a przemówienia i toasty były epilogiem podniosłego nastroju całego dnia.

**PROJEKT REGULACJI RZEKI LUBACZÓWKI.**

W biurze melioracyjnym przy Starostwie powiatowym w Jarosławiu opracowuje się projekt regulacji rzeki Lubaczówki, bocznego dopływu Sanu na przestrzeni około 50 km. od ujścia w górę do miasta Lubaczowa. Regulacja przyczyni się do osuszenia bagien, położonych nad rzeką i zmniejszy klęskę powodzi.

KURS SZYCIA Z. P. O. K. W BURSZTYNIE.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet uruchomił ostatnio w Bursztynie, powiat Rohatyn, roczny kurs szycia, kroju, robót ręcznych itp. dla dziewcząt. Na kurs ten zapisało się dotychczas 33 dziewcząt z okolicznych polskich gromad i kolonij. Zainteresowanie kursem jest duże.

## Pilny postulat gospodarczy.

# KOLEJ DLA POWIATU BRZOZOWSKIEGO.

## Komunikacja — to dobrobyt ludności i rozwój przemysłu naftowego.

**Przemysł naftowy w powiecie brzozowskim posiada długą bo przeszło pięćdziesiąt lat liczącą tradycję.** Znaczny jego rozwój zapoczątkowany jeszcze w XIX wieku został silnie powstrzymany w okresie maksymalnego rozkwitu Borysławia, kiedy rekordowe produkcje tamtejszych otworów podkopały siłę konkurencyjną brzozowskich terenów naftowych. Doniosłość przemysłu naftowego dla rozwoju działań wojennych sprawiła, że w czasie wojny światowej działalność przedsiębiorstw naftowych na terenie powiatu ożywiła się, o ile nie stały temu na przeszkodzie operacje wojenne, których terenem był powiat brzozowski kilkakrotnie.

W pierwszych latach Niepodległości Polski ruch przemysłowy na terenach naftowych powiatu brzozowskiego ożywia się jeszcze bardziej; **pod wpływem bowiem wypadków politycznych i wojskowych rozgrywających się na ziemiach Małopolski wschodniej, tereny naftowe powiatu brzozowskiego nabierają doniosłości szczególnej.** Okręg górniczy jasielski, którego Brzozów jest ważnym odcinkiem, był przez długi czas **jedynym rezerwuarem ropy naftowej dla całej Rzeczypospolitej.** Od tego okresu datuje się **trwały rozwój przemysłu naftowego** w powiecie brzozowskim.

**Warunki rozwojowe przemysłu naftowego w powiecie brzozowskim.**

Warunki geologiczne powiatu sprzyjają **rozwojowi 15 kopalń naftowych.** Produkcja ropy naftowej, wydobywanej z obiektów geologicznych brzozowskiego powiatu posiada w przeważającej mierze **dwie niezwykle cenne zalety.** Przeważa tu bowiem produkcja ropy marki specjalnej posiadającej **nie tylko duży procent benzyny, ale zawierającej przede wszystkim oleje mineralne o niskiej stygności, nadające się do popędu silników samochodowych i lotniczych.** Poza tym ropa kopalń powiatu brzozowskiego daje minimalny odsetek strat w przeróbce rafineryjnej **i dlatego zdolność konkurencyjna tej ropy jest przodująca na rynku nie tylko polskim ale także i zagranicznym.** Wyrazem walorów niezaprzeczonych tej ropy jest jej cena przewyższająca o 25—40 proc. cenę ropy marki borysławskiej (Standart). Zalety produkcji naftowej powiatu brzozowskiego sprawiły. że terenami naftowymi tego powiatu **interesowały się zawsze najpoważniejsze przedsiębiorstwa, pracujące w naszym przemyśle naftowym.** Przed wojną „Karpaty" i „Nafta" długi czas były właścicielami terenów tutejszych. Obecnie pracują tu w porządku chronologicznym wymienione wielkie firmy polskiego przemysłu naftowego:

„Grabownica Towarzystwo Wiertnicze" S. z o. o. we Lwowie od 1913 r., „Galicja" S. A. w Drohobyczu od 1917 r., „Polmin" S. A. w Drohobyczu od 1932 r., „Małopolska" Koncern Towarzystw Francuskich w Polsce od 1936 r., poza tym szereg firm opartych o kapitał wyłącznie krajowy jako to: Fryderyk Buchwald od 1923 r., Młynki od 1928 r., Oterna od 1925 r., Wacław Piękoś od 1929 r.

Wielkie walory produkcji tutejszej neutralizują w dużej mierze niezwykle trudne wiercenia; **tektoniczne i geologiczne warunki terenowe podważają w sposób niezwykły eksploatację brzozowskich źródeł ropy** i wymagają niezwykle przezornej gospodarki przemysłowej na kopalniach tego rejonu naftowego. Oczywiście, że wyżej wspomniane **trudności naturalne potęguje zasadniczy brak tych okolic:**

**wielka odległość od normalno - torowej linii kolejowej,**

**z której ani jeden kilometr w żadnym zakątku nie przecina powiatu brzozowskiego.**

Całkowita produkcja **jasielskiego okręgu górniczego,** który po okręgu drohobyckim posiada w Polsce produkcję największą, wynosiła w miesiącu wrześniu 1937 r. **981 cystern 8.854 kg. ropy,** w świetle tych cyfr produkcja ropy naftowej powiatu brzozowskiego wynosi **11.36 proc.** całkowitej produkcji okręgu górniczego jasielskiego, obejmującego obszar od Chyrowa po Nowy Sącz.

Oprócz ropy naftowej produkują kopalnie Grabownicy T-wa Wiertniczego i S. A. „Galicja" w Grabownicy starzeńskiej 8—10 cystern gazoliny miesięcznie.

**Stan zatrudnienia robotników**

**w kopalniach naftowych powiatu brzozowskiego wynosił w miesiącu wrześniu razem 467 osób.**

**Według zasięgniętych informacyj można liczyć się z 10 proc. zwiększeniem zatrudnienia robotników w przemyśle naftowym powiatu brzozowskiego w ciągu najbliższego roku.** Naogół jednak musimy liczyć się z faktem, że koszt robocizny w kosztach eksploatacji może w normalnych warunkach gospodarczych wynosić zaledwie 20 proc. W obecnych warunkach komunikacyjnych, przy aktualnych obciążeniach bruttowych dochodzących do 17 proc. produkcji brutto — wobec uciążliwych ciężarów publicznych i społecznych, będzie dużym sukcesem **utrzymanie dotychczasowego stanu zatrudnienia w najbliższym okresie produkcyjnym.**

Na znaczniejsze „rozładowanie bezrobocia" naszego, tak silnie przeludnionego powiatu, przy pomocy samego przemysłu naftowego realnie liczyć nie można. Wszakże, jeżeli się zważy, że przemysł ten produkując miesięcznie **736.560 m3. gazu**

**łatwo mógłby dostarczyć taniego opału**

**dla jakiegoś większego fabrycznego obiektu** i że niemal połowa wartości uzyskanej produkcji wydanej na robociznę, pensje, podatki, świadczenia publiczne, transporty, dostawy drobne itp., pozostaje na miejscu, **zwiększa obroty handlowe środowiska gospodarczego i powiększa siłę nabywczą miejscowej ludności** — to musimy bezstronnie stwierdzić, że **walory stwarzane przez przemysł naftowy po rozwiązaniu pozytywnym problemu komunikacyjnego naszego powiatu, dadzą zdrową podstawę do trwałej poprawy stosunków społecznych i do właściwej przebudowy strukturalnej organizmu gospodarczego powiatu brzozowskiego.**

**Grabownica,** dnia 30. listopada 1937 r.

**Marian Strigl.**

# Sezon zimowy w Truskawcu

## od grudnia b. r. do marca 1938.

Sezon zimowy w Truskawcu rozpoczyna się już i trwać będzie do dnia 1 marca. Będą wydawane naturalne **kąpiele** solankowe, siarczane, kwasowęglowe (impregnowane), oraz okłady borowinowe do domu.

Czynną będzie **pijalnia wszystkich wód pitnych** w ogrzanym centralnie budynku.

W okresie miesięcy zimowych **ceny pokoi w willach zakładowych** wahać się będą od zł. 2.50 do zł. 6.50 za pokoje jednoosobowe, za pokoje dwuosobowe od zł. 4.— do zł. 10.— Ceny te rozumieją się bez utrzymania, zaś utrzymanie w pierwszorzędnie prowadzonej restauracji zakładowej w cenie do zł. 4.— za całodzienne utrzymanie od osoby.

W **pensjonatach prywatnych** ceny wynosić będą od zł. 5.— do zł. 10.— od osoby za pokój z pełnym utrzymaniem. Taksa klimatyczna zł. 13.— od osoby. Urzędnicy państwowi zł. 7.—, oficerowie i urzędnicy samorządowi zł. 10.— za cały czas pobytu w zdrojowisku w sezonie zimowym. Karta na prawo korzystania z pijalni wód mineralnych zł. 2.— tygodniowo od osoby.

Z will bez utrzymania czynne będą: zakładowe Farys i Postój, — pensjonaty prywatne: Aida, Szczęść Boże, Pogoń, Światowid, Zosia, Hospicjum, Nadzieja, oraz Oficerski Dom Wypoczynkowy.

**Lekarze** ordynujący w sezonie zimowym: Dr Proszowski Wiktor, Dr Staszewski Mieczysław, Dr Wald Henryk i Dr Weber Edmund. Honoraria lekarskie w granicach do zł. 15.— za wizytę pierwszą, wizyty następne taniej.

Pobytów ryczałtowych kuracyjnych ani wypoczynkowych narazie nie ma. Poza urządzeniami leczniczymi czynny będzie klub towarzyski koncentrujący jak zwykle życie towarzyskie Truskawca (czasopisma, dzienniki, bridge, radio ect.). W restauracji zakładowej koncertować będzie dwa razy dziennie orkiestra salonowa, również odbywać się będą dancingi.

W Truskawcu oraz okolicy znajdują się **piękne tereny narciarskie** dla bliższych i dalszych wycieczek. Na Pomiarkach truskawieckich czynne muzeum regionalne.

*

Zakładowi Zdrojowo-kąpielowemu w Truskawcu a zwłaszcza pp. **Jaroszom** należy się uznanie za uruchomienie zakładu w porze zimowej. Kuracjusze, osoby szukające odpoczynku, turyści i „urlopnicy" mają dużą atrakcję.

**NOWY NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO W KOŁOMYI.**

Dotychczasowy naczelnik Urzędu skarbowego Akcyz i Monopoli Państwowych w Kołomyi p. **C. Rozwoda,** przeniesiony został na stanowisko kierownika Oddziału karnego w stanisławowskiej Izbie skarbowej.

Stanowisko naczelnika Urzędu skarbowego w Kołomyi otrzymał p. **Z. Jaworski,** dotychczasowy referendarz grodzkiej Izby skarbowej w Warszawie.

# Zebranie L.O.P.P. w Skałacie.

W Skałacie odbyło się zebranie informacyjno-dyskusyjne członków L. O. P. P. obwodu skałackiego. Na zebranie przybyło ponad 200 delegatów, w tym członkowie Zarządu Kół. Z ramienia tarnopolskiego Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P. udział wzięli: wicewojewoda **Hipolit Niepokulczycki** oraz wiceprezes nacz. **Eugeniusz Kopeć.**

Po zagajeniu przez starostę **Rutkowskiego,** jako prezesa Obwodu skałackiego, przewodnictwo zebrania objął p. wicewojewoda Niepokulczycki, który w pięknych słowach wygłosił prelekcję, związaną z założeniami i ideologią L. O. P. P. Mowca zobrazował działalność L. O. P. P. na terenie całego Państwa, przedstawiając jej dorobek i wyniki pracy w dziedzinie technicznej i moralnej. Następnie przedstawił działalność Okręgu wojewódzkiego tarnopolskiego L. O. P. P., wykazując gospodarkę Zarządu, popartą dorobkiem w formie zakupu samolotów, nabycia i urządzenia lotnisk, przygotowania instruktorów powiatowych, uświadamiania i instruowania społeczeństwa w dziedzinie obrony przeciwgazowej i t. p.

Z kolei starosta mgr **Rutkowski,** jako prezes Obwodu przedstawił działalność L. O. P. P. na terenie powiatu od czasu jej powstania, wykazując wzmożony rozwój i aktywność w szczególności od czasu uzyskania instruktora. Kończąc apelował p. starosta do zebranych, by dołożyli starań w kierunku uświadamiania wszystkich warstw społeczeństwa i powiększenia szeregów członków.

Po referatach wywiązała się dyskusja, w wyniku której postanowiono dążyć wszelkimi środkami do zainteresowania ideą L. O. P. P. całego społeczeństwa, bez względu na jego wyznania i narodowość i powiększenia ilości członków tak rzeczywistych, jak wspierających.

**KSIĄDZ RUSKI DENYS TELISZCZUK — W WIĘZIENIU.**

Ag. Wschód donosi: Na polecenie prokuratora Sądu okręgowego w Brzeżanach został przytrzymany i odstawiony do więzienia w Drohobyczu, celem odbycia kary 10-miesięcznego więzienia ksiądz ruski Denys **Teliszczuk** z Potoka w powiecie rohatyńskim.



**Z TATAROWA.**

Dzieci szkolne i Orlęta Związku Strzeleckiego, które brały udział w obrazku scenicznym „Listopad miesięcy polskich król", odegranym w dniu Święta Niepodległości w Tatarowie, powiat Nadwórna. Kostiumy pomysłu i wykonania kierowniczki szkoły p. Buchingerowej.

## Z uroczystości Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych.



Zdjęcie nasze przedstawia ministra Rolnictwa p. Juliusza Poniatowskiego w momencie wygłaszania przemówienia podczas uroczystości poświęcenia nowego gmachu Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych.



# Strzelczynie w Złoczowie szkolą się na komendantki.



Staraniem powiatowej komendantki Z. S. p. Marii **Jaworskiej** odbył się w Złoczowie kurs informacyjno-świetlicowy dla kandydatek na komendantki oddziału w powiecie. Kurs oprócz najważniejszego działu wychowania obywatelskiego, obejmował dział organizacyjny wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, O. P. L. G. inf. strzelectwo i łucznictwo, oraz dział świetlicowy: pieśni, tańce i inscenizacje.

Bardzo dużo pracy oprócz p. Jaworskiej poświęcił powiatowy komendant P. W. **kpt. Kral** oraz powiatowy komendant Z. S. p. **Kilarski.**

Zadanie kursu w zupełności zostało spełnione.

Zdjęcie powyższe przedstawia uczestników zakończenia kursu. Stoją od lewej strony: p. **Bukowska;** kpt. **Kral,** pow. komendant P. W.; p. **Maria Jaworska,** pow. komendantka Z. S. — Siedzą od lewej strony: p. **Rzeżuchowska,** sekretarka Wydz. P. K.; p. kapitanowa **Kralowa,** wiceprzewodnicząca Rodziny Wojsk.; dr **Szajda,** prezes pow. Z. S.; p. pułkownikowa **Dąbkowa,** przewodnicząca Rodziny Wojsk.; ppułkownik **Wójtowicz;** p. **Wrześniowska,** przewodnicząca Wydz. P. K.; major **Deduchowski,** obwodowy kom. P. W.

# Nadwórna — buduje trzecią szkołę powszechną.

Rada miejska pod przewodnictwem burmistrza J. Androwskiego uchwaliła **przystąpić natychmiast do budowy budynku dla trzeciej szkoły powszechnej w Nadwórnej.** Obecne dwa budynki szkolne są pomieszczeniem dla trzech 7-mio kl. szkół. Stan ten wpływa bardzo ujemnie zarówno na naukę, jakoteż na zdrowie młodzieży szkolnej i grona nauczycielskiego.

Dzięki dokonanej zamianie gruntów gminnych na grunta państwowe, Nadwórna weszła w posiadanie odpowiedniej parceli pod budowę szkoły, a ponieważ plany budowy zostały już przez odnośne władze zatwierdzone, przeto Rada miejska, uznając budowę trzeciej szkoły **za naglącą konieczność,** postanowiła rozpocząć pracę już natychmiast by niektóre roboty, jak: wykopy na fundamenty, piwnice, gromadzenie materiałów budowlanych i tp. **mogły być wykonane jeszcze w ciągu zimy.**

**Projektowany budynek jest murowany, dwupiętrowy, a ogólny koszt jego budowy wynosi 195.000 zł.**

**Społeczeństwo nadwórniańskie, a zwłaszcza rodzice, którzy mają dzieci w wieku szkolnym, powitają niezawodnie postanowienie Rady miejskiej z pełnym uznaniem.**

# Komasacja, melioracja, obwałowanie Wisłoka
## i zadowolenie ludności z realnych prac.
### Pamiątkowy kopiec w Besku powiatu sanockiego.

Do „Wschodu“ piszą:

Na pamiątkę dokonanej w latach 1928—1935 ku zadowoleniu ludności komasacji i melioracji gruntów oraz obwałowania rzeki Wisłok, **został usypany w gromadzie Besko,** gminy Zarszyn, w powiecie sanockim, wspaniały **kopiec.**

Ludność gromady Besko pierwsza w tej okolicy podkarpackiej przystąpiła do komasacji swych gruntów, rozrzuconych w znacznej sza-



**Widok kopca w Besku, powiat Sanok.**

chownicy lub nadmiernie wydłużonych na obszarze scalenia około 2.200 ha.

Przez dokupno 392 ha od Ordynacji Czartoryskich z majętności Besko, przy wydajnej finansowej pomocy państwowej oraz Państwowego Banku Rolnego na długoletnie spłaty, stan posiadania został powiększony. Nadto przeprowadzoną została melioracja gruntów za pomocą **rowów otwartych** na długości około 38 klm. i **drenami** na obszarze około 130 ha., co podniosło znacznie wydajność gruntów. Wybudowanie **wałów ochronnych** nad rzeką Wisłok na długości około 5 klm. ochroni przyległe pola jakoteż w gromadach okolicznych od corocznych wylewów w tej okolicy powodujących wielkie szkody i straty materialne.

Uporządkowany został stan hipoteczny, co wprowadza pożądany porządek prawny, usuwa dawne spory i procesy — tak niestety częste w naszych wsiach.

Dzisiaj po dwu latach gospodarowania na działkach skomasowanych, przekonała się ludność, jak znacznie powiększyła się ilość i jakość plonów oraz inwentarza. **Korzyści te są widoczne, zwłaszcza na t. zw. przednowku,** który dawniej rozpoczynał się już w lutym każdego roku, a obecnie gospodarze sprzedają plony jeszcze przed żniwami. **Każdy gospodarz odczuwa dzisiaj, ile zaoszczędza czasu, pracy i inwentarza na działkach skomasowanych mając czas na lepszą uprawę i roboty w gospodarstwie.** Osiedle znacznie się rozszerzyło, bo część gospodarstw przeniosła się na tak zwane kolonie tj. do zabudowań nowo wystawionych w pośrodku przydzielonych nowych działek.

Poświęcenie tego pamiątkowego kopca odbyło się pod protektoratem starosty p. **Wojciecha Buciora,** na które przybył także naczelnik Wojewódzkiego Wydziału rolnictwa i reform rolnych **inż. Szostak.** Po nabożeństwie odbyła się defilada przed Domem Ludowym, a następnie dokonany został akt poświęcenia kopca. Przemówienia wygłosili: **Paweł Bobak,** b. naczelnik gminy Besko, jako przewodniczący Rady Uczestników Scalenia, **dr Eugeniusz Kopietz,** powiatowy komisarz ziemski, inż. **Jan Gdula,** mierniczy scaleniowy, inż. **Tytus Piller,** inż. **Józef Bach,** jako delegat lwowskiej Izby rolniczej, **Daniel baron Rodich Laskowski,** jako delegat MTR., sędzia **Zaziemski,** poseł inż. **Józef Morawski i Wasyl Roman,** członek Rady Uczestników Scalenia.

Mowcy podkreślali znaczenie dokonanego dzieła a pp. **Bobak i Roman** złożyli na ręce nacz. inż. Szostaka podziękowanie dla Rządu za udzieloną pomoc.

# ZJAZD LEKARZY POWIATOWYCH
## województwa tarnopolskiego.

W **Brodach** odbył się 2-dniowy zjazd lekarzy powiatowych województwa tarnopolskiego, poprzedzony w przeddzień dorocznym zebraniem delegatów Wojewódzkiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego.

Zjazd odbył się w obecności delegata Ministerstwa opieki społecznej inspektora ministerialnego dr M. **Zacherta** pod przewodnictwem wicewojewody **Niepokulczyckiego,** oraz naczelnika dr **Kujawskiego.**

Sprawozdanie ze stanu sanitariatu złożył insp. lek. dr H. **Feit.** Z treści sprawozdania wynika, że w akcji zdrowotnej na wszystkich jej odcinkach **widoczny jest postęp.** Szczególniej zaznaczył się rozwój Ośrodków Zdrowia i kąpielisk. Obecnie czynnych jest 31 Ośrodków Zdrowia. W okresie ostatniego półtora roku przybyło 7 Ośrodków Zdrowia, 3 wiejskie poradnie przeciwgruźlicze i przeciwjaglicze, 5 stacji opieki nad matką i dzieckiem, 10 przychodni przeciwwenerycznych.

**W stadium organizacji** jest 6 ośrodków i 1 stacja opieki nad matką i dzieckiem. W budowie 4 ośrodki zdrowia, oprócz tego przesłano do zatwierdzenia przez Ministerstwo plany 2 ośrodków, mieszczących się obecnie w budynkach nieodpowiednich.

**Kąpielisk wiejskich** wybudowano i uruchomiono 9, w budowie jest ich 26, projektowanych 14.

**Ogólny stan sanitarno-porządkowy poprawia się,** większą lub mniejszą poprawę zauważyć się daje i w innych dziedzinach sanitariatu. Zwrócono jednak uwagę **na spadek przyrostu ludności, oraz pewną zwyżkę śmiertelności** w porównaniu z ubiegłym okresem sprawozdawczym. Zagadnienie to było przedmiotem ożywionej dyskusji, cechującej zresztą całe obrady zjazdowe.

Dalszą część obrad zajęły sprawozdania z działu opieki społecznej, złożone przez pp. mgr J. **Strusińskiego** i referend. Cz. **Oleszę.** Referaty z zakresu medycyny zapobiegawczej, leczniczej i akcji samorządowej w dziedzinie zdrowia wygłosili: docent dr F. **Przesmycki** z Warszawy, kierownik Filii Państwowego Zakładu Higieny w Stanisławowie dr K. **Lachowicz,** naczelnik dr **Kujawski,** lekarze powiatowi ze Złoczowa dr M. **Wasung** i z Zaleszczyk dr. F. **Parymończyk.**

# Wiadomości z Lubaczowa.

**Zebranie obywatelskie. Poświęcenie Domu Ludowego. Kurs gotowania.**

Za inicjatywą powiatowego Komitetu SPOS. odbyło się w Lubaczowie zebranie obywatelskie i działaczy społecznych, na którym delegat Wojew. Komitetu przy DOK. X w Przemyślu ks. pułkownik **Miodoński** oraz pułk. **Dąbek** omówili obszernie konieczność podjęcia w jaknajszerszej mierze akcji natury gospodarczej, stworzenia polskiego handlu, przemysłu, rzemiosła, placówek oświatowo - kulturalnych, wychowawczych i charytatywnych i t. p. W czasie dyskusji poruszono wiele spraw pierwszorzędnej wagi, a w wyniku uchwalono jednogłośnie przedstawione przez pułk. Dąbka rezolucje.

W Folwarkach Nowosielskich odbyło się poświęcenie Domu Ludowego. Aktu poświęcenia w obecności starosty p. **Stefanusa** oraz całej miejscowej ludności dokonał proboszcz z Cieszanowa **ks. Węgrzyniak,** po czym przemawiali starosta p. Stefanus i ks. Węgrzyniak. Na uroczystość złożyły się śpiewy i deklamacje dziatwy szkolnej. Całość wypadła nadspodziewanie sprawnie i efektownie, co świadczy o pozytywnej pracy w tej miejscowości kierowniczki szkoły p. **Pomerowej.**

W Narolu wsi odbyło się zakończenie kursu gotowania i pieczenia, urządzonego przez tamtejsze Koło Gospodyń Wiejskich. Na całość uroczystości, którą zaszczycił swoją obecnością starosta p. Stefanus, hrabina Korytowska i i. złożyły się przemówienia p. Starosty, deklamacje i śpiewy kursistek przy wspólnej herbatce i w miłym i serdecznym nastroju.

### SODALICJA MARIAŃSKA UCZNIÓW PAŃSTW. GIMNAZJUM W ZALESZCZYKACH.

Dnia 13 listopada br. odbyło się uroczyste przyjęcie uczniów i uczennic państwowego gimnazjum w Zaleszczykach w poczet członków Sodalicji Mariańskiej pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny, Królowej Polski.Przed przyjęciem Komunii św. uczniowie i uczennice złożyli przyrzeczenie, które odebrał ks. moderator Józef **Adamski,** proboszcz parafii zaleszczyckiej. Końcowym aktem uroczystego ślubowania było wręczenie nowo przyjętym członkom dyplomów i medali sodalicyjnych. Sodalisi zachowaniem swym wykazali zrozumienie ważności chwili. Podniosły nastrój spotęgowała uroczysta msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, zakończona odśpiewaniem hymnu Sodalicji Mariańskiej.

# Strzelcy brzeżańscy
## w akcji społecznej i obywatelskiej.

Oddział Związku Strzeleckiego Brzeżany - Miasto wykazuje nadzwyczaj ożywioną aktywność nie tylko w kierunku szkolenia się wojskowego, ale i w pracy społecznej. Zorganizowana przez ten Oddział zbiórka uliczna w Brzeżanach na cele opieki nad grobami poległych naszych Bohaterów przyniosła pokaźną kwotę.

W uroczystości pod hasłem „Hołd żywych — poległym w walkach o polskie kresy“ Oddział Z. S. Brzeżany - Miasto wziął udział w zwartym szyku ze sztandarem i zaciągnął wartę honorową przy grobie Nieznanego Żołnierza i przy grobach Bohaterów, poległych w walkach o Niepodległość, na miejscowym cmentarzu. Tu proboszcz **ks. Adam Łańcucki** przy asyście duchowieństwa odprawił modły i wygłosił kazanie, po którym przemawiał prezes Związku Legionistów kpt. **Wasilkowski,** po czym nastąpiło składanie wieńców, a Oddział Z. S. złożył ponadto wieniec na grobie tragicznie zmarłego komendanta Oddziału Z. S. Taurów **śp. Adolfa Czuby,** nieodżałowanego pracownika na niwie społecznej, oraz na grobie **śp. dr Jana Polańskiego,** zmarłego prezesa Oddziału Z. S. Ponadto Oddział asystował złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza przez starostę powiatowego **p. Wojciechowskiego** i brał udział w nabożeństwie żałobnym za dusze poległych Bohaterów i ich Wodza Józefa Piłsudskiego.

Strzelecki Oddział brzeżański wziął wraz z innymi organizacjami udział w uroczystości Święta Niepodległości pod komendą władzy wojskowej, a na uroczystym poranku w sali „Sokoła“ prezes Oddziału Z. S. **inż. Więckowski** wygłosił przemówienie. Wieczorem tegoż dnia Strzelcy wzięli czynny udział w przedstawieniu w czasie akademii pt. „Z trudu naszego i znoju“.

W następnych dniach Oddział urządził kiermasz strzelecki, połączony z loterią fantową i zabawą taneczną. Z dochodu czystego 340 zł. ofiarował Oddział 150 zł. na cele Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Brzeżanach.

Celem umożliwienia członkom Oddziału Z. S. i niezrzeszonej młodzieży polskiej przyswojenia sobie polskich narodowych i ludowych tańców, Zarząd zorganizował kurs tańców pod fachowym kierownictwem członka Oddziału. Mając na oku podniesienie stanu kulturalnego i umysłowego swoich członków, którzy nie mogli korzystać z dobrodziejstwa nauki, Zarząd utworzył z dniem 1 bm. bezpłatny kurs przygotowawczy z zakresu 5, 6 i 7-mej klasy szkoły powszechnej, pod kierownictwem sił fachowych i nadzorem władz szkolnych. Stosując się do wymogów programu z zakresu P. W. i W. F., zakupił Zarząd 10 par nart, a wkrótce będzie też sprawiony sprzęt hokejowy.

Z dniem 7 bm. dotychczasowy Szef Oddziału Z. S. p. **Władysław Mazurkiewicz** opuścił swoje stanowisko, przechodząc na inną stałą placówkę. Zarząd i Komenda Oddziału Z. S. Brzeżany-Miasto wyraziło p. Mazurkiewiczowi serdeczne podziękowanie za jego pracę i poniesione trudy dla dobra Oddziału. Zarazem Zarząd Oddziału Z. S. Brzeżany-Miasto wyraziło serdeczne podziękowanie wszystkim paniom i panom, a przede wszystkim p. **Modeście Warchołowej** za wydatną pomoc przy organizowaniu kiermaszu listopadowego.

# Kurs działaczy wiejskich O. Z. N. w Tarnopolu.



Uczestnicy Zjazdu działaczy wiejskich O. Z. N. w Tarnopolu. W grupie siedzą kierownicy Zjazdu pp.: Janowski (1), Paszkowski (2), Gonczowski (3) i Gostylla (4).

Staraniem Wojewódzkiego Komitetu Organizacji Wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego w Tarnopolu został przeprowadzony kurs dla działaczy wiejskich O. Z. N. ziem Podola, w którym wzięło udział ponad 30 uczestników. Prelekcje wygłosili pp: **Gonczowski** p. t. „Potrzeba konsolidacji żywiołu polskiego“, **Paszkowski** p. t. „O jaki ustrój państwa i jego organizację walczyć będzie O. Z. N.“, **Wisiecki** p. t. „Zagadnienia wybrane z naszej rzeczywistości“ i **Gostylla** p. t. „Praca Organizacyjna O. Z. N.“.

Doborowy temat prelekcyj, cenne uwagi delegata referatu propagandowo - prasowego O. Z. N. z Warszawy p. **Henryka Ciechomskiego,** oraz nader wysoki poziom dyskusji nad drogami pracy dla rozwoju ziem Podola, przyczynił się do tego, że dwudniowe obrady natchnęły delegatów wiarą w posłannictwo O. Z. N. jako organizacji, która ma za zadanie zjednoczyć Polskę dla podciągnięcia jej wzwyż..

# Święto Niepodległości
## w Horyńcu — Zdroju.

Tegoroczny obchód Święta Niepodległości w Horyńcu, powiat Lubaczów, zorganizował Komitet Obywatelski pod przewodnictwem właściciela Zakładu kąpielowego p. Zygmunta **Karłowskiego.** W dniu Święta były w miejscowych świątyniach odprawione nabożeństwa, w których wzięli udział licznie zebrani mieszkańcy, organizacje społeczne, dziatwa szkolna oraz przebywające w Horyńcu na kuracji osoby. W obchodzie wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz i urzędów, rada gminna z wójtem p. Bronisławem **Boguszewskim** na czele, oraz przebywający na kuracji pułk. Stanisław **Dąbek.**

Po nabożeństwie uczestnicy obchodu udali się pochodem pod pomnik poległych Bohaterów w roku 1918, gdzie przemówienie wygłosił wójt p. **Boguszewski,** a zebrana dziatwa szkolna pod przewodnictwem kierownika szkoły p. **Alojzego Billa** odśpiewała kilka pieśni legionowych i wygłosiła stosowne deklamacje.

Z kolei nastąpiła defilada, po czym w teatrze miejscowym odbyła się uroczysta akademia, na której referat na temat „Obrona Lubaczowa i Horyńca w roku 1918“ wygłosił **pułk. St. Dąbek,** jako naoczny świadek i organizator obrony. W części koncertowej piękny wiersz wygłosiła uczennica Rozalia **Bienkiewiczówna,** śpiewała dziatwa szkolna pod kierownictwem p. **A. Billa** oraz na zakończenie wykonała obrazek sceniczny.

Niezależnie od uroczystości, urządzonej w samym Horyńcu, podobne obchody odbyły się także we wszystkich gromadach tej gminy przy wydatnej współpracy księży i nauczycielstwa.

# Zjazd spółdzielni i zrzeszeń pracowniczych
## we Lwowie.

W. sali obrad Spółdzielni Oszczędności i Kredytu Kolejowców we Lwowie odbył się Okręgowy Zjazd Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych R. P. przy licznym udziale delegatów z województw południowo wschodnich. Obrady zagaił przewodniczący Komitetu Nadzorczego dr Stanisław **Świgost,** obradom przewodniczył p. Jan **Bielski.** Przybyły z Warszawy prezes Zarządu Związku p. Marian **Sokołowski** wygłosił referat, w którym poruszył **aktualne zagadnienia, dotyczące rozwoju spółdzielczości.**

Po ożywionej dyskusji uchwalono szereg rezolucyj na Ogólnopolski Zjazd, który odbędzie się we Lwowie w dniach 12 i 13 grudnia br. Z pośród najważniejszych wymienić należy rezolucję, domagającą się powołania do życia **Centrali Finansowej** dla spółdzielni zrzeszonych w Związku, **utworzenia Izby Spółdzielczej,** opartej na prawach samorządu gospodarczego, na wzór Izb przemysłowych, rolniczych i rękodzielniczych.



### UNIWERSYTET LUDOWY W ŻYDACZOWIE.

W Żydaczowie został uruchomiony staraniem miejscowego nauczycielstwa Uniwersytet Ludowy. Na uroczystość otwarcia Uniwersytetu ludowego przybyli liczni mieszkańcy Żydaczowa i okolicy, burmistrz Żydaczowa **Kamiński,** ks. **Perucki,** instruktor oświaty pozaszkolnej **Welz** i nauczycielstwo z powiatu żydaczowskiego. Po okolicznościowych przemówieniach został wygłoszony wykład inauguracyjny, który rozpoczął 4-ro miesięczny kurs Uniwersytetu ludowego w Żydaczowie. Dowodem konieczności istnienia nowo otwartej placówki jest wielka frekwencja słuchaczy, zapisanych na kurs wspomnianego Uniwersytetu.

# Kościół w Dzikowie Starym.

W Dzikowie Starym, powiat Lubaczów, odbyło się poświęcenie kościoła, którego to aktu dokonał dziekan lubaczowski **ks. Sobczyński** w asyście kilku księży i w obecności reprezentantów władz państwowych i samorządowych z starostą p. **Stefanusem** na czele oraz przy współudziale całej miejscowej ludności obu obrządków i włościaństwa z okolicznych gromad, należących do parafii dzikowskiej. Budowa kościoła jest zasługą proboszcza dzikowskiego **ks. Długopolskiego,** za co należą mu się szczere słowa uznania i podziękowania, gdyż dzięki swoim zaletom osobistym zdołał zgromadzić — w postaci dobrowolnych ofiar od swoich parafian — oraz od samorządów gromadzkich z terenu swojej parafii pokaźne fundusze na zrealizowanie tego wielkiego dzieła.

### W SPRAWIE OŚWIATY POZASZKOLNEJ W POW. ŻYDACZOWSKIM.

W sali Wydziału Powiatowego w Żydaczowie odbyło się liczne zebranie przedstawicieli wszystkich polskich zrzeszeń społecznych z terenu całego powiatu żydaczowskiego. Na zebraniu tym omówiono sprawę i metody prowadzenia oświaty pozaszkolnej w poszczególnych miejscowościach powiatu żydaczowskiego.

# Wschodnio - małopolscy górnicy odznaczeni za długoletnią pracę.

We Lwowie odbyło się uroczyste **odznaczenie pracowników przemysłu naftowego dyplomem honorowym ze srebrnym dżetonem za długoletnią pracę w górnictwie.** Uroczystość ta odbyła się w **dniu Patronki górników św. Barbary** w sali Instytutu Technologicznego Izby przemysłowo - handlowej.

W uroczystości wzięli udział: w imieniu Wojewody lwowskiego inż. **Kwolek** z Wydziału przemysłowego, prezes Wyższego Urzędu Górniczego we Lwowie inż. **Mokry,** wiceprezes W. Urzędu Górniczego inż. **Markiewicz,** dyrektorzy Krajowego Towarzystwa Naftowego: dr. **Schaetzel i dr Mikucki,** dyr. „Małopolski" **inż. Gajl, inż. Butler,** przedstawiciele firm „Polmin" i „Pollon": Czesław **Domaszewicz, inż. Tysowski,** Tadeusz **Kowalczyk, inż. Marcinkiewicz** z „Galicji", **inż. Borowicz** z „Nafty", p. **Rzicha** z Kopalni „Zawisza" i dyr. Związku Polskich Przemysłowców Naftowych Józef **Szlemiński.**

Zebranie zagaił prezes Wyższego Urzędu Górniczego inż. **Mokry,** zwracając się w serdecznych słowach do pracowników przemysłu naftowego.

Delegat Ministra przemysłu i handlu naczelnik wydziału Nafty **inż. Salomon de Friedberg dokonał dekoracji zasłużonych górników i w przemówieniu do odznaczonych podkreślił ich sumienną i długoletnią pracę z pożytkiem nie tylko dla przemysłu naftowego, lecz głównie dla państwa i armii.** Naczelnik inż. Friedberg apelował do górników do dalszej wytrwałej pracy i wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i Pana Prezydenta. Górnicy okrzyk ten powtórzyli.

Imieniem przemysłowców naftowych przemówił dyrektor dr **Schaetzel,** obrazując historię kopalnictwa i przemysłu naftowego, podkreślając zarazem dobry stosunek między przemysłowcami a robotnikami.

Delegat Ministra przemysłu i handlu, dekorując górników dyplomem honorowym i srebrnym dżetonem, **życzył każdemu dalszej wytrwałej i owocnej pracy.**

W końcu przedstawiciel górników imieniem odznaczonych podziękował przedstawicielom władz i przemysłowców.

Uroczystość zakończono wspólnym śniadaniem.

Górnicy po przybyciu do Lwowa rano wzięli udział w nabożeństwie w kościele Marii Magdaleny i zwiedzili zabytki m. Lwowa.

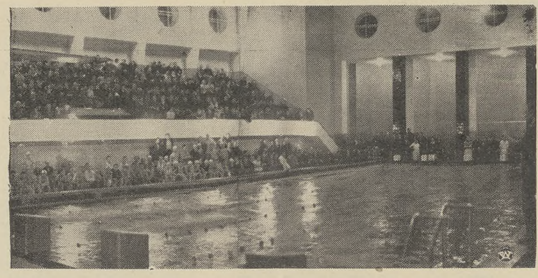
## Lista odznaczonych górników.

Podajemy listę górników odznaczonych dyplomem honorowym ze srebrnym dżetonem za długoletnią pracę w górnictwie:

Pp. Andrzej **Raróg,** wiertacz w kopalni Berla Lantnera w Słobodzie Rungurskiej (51 lat pracy), Józef **Kormanek,** kop. „Jakób" w Lipinkach (50 lat), Wojciech **Przybylski,** kop. „Rella-Mella" w Borysławiu (47 lat), Franciszek **Haluk,** kop. „Magdalena" w Gorlicach, (47 lat), Jan **Miarecki,** kop. „Magdalena" w Gorlicach (47 lat), Jan **Schön,** Firma „Limanowa" w Borysławiu (46 lat), Józef **Boczoń,** kop. „Magdalena" w Gorlicach (45 lat), Jan **Hoszowski,** Firma „Pollon" w Borysławiu (43 lat), Józef **Ludwin** (syn Jędrzeja), kop. „Zawisza" w Ropicy Polskiej (42 lat), Franciszek **Kaczor,** kop. „Młynki" w Brzozowie (41 lat), Józef **Ludwin** (syn Macieja), kop. „Kinga" w Krygu (41 lat), Franciszek **Janik,** kop Fellnerówka w Męcinie Wielkiej (39 lat), Tomasz **Głód,** kop. „Rozanna" w Ropience (38 lat), Jan **Wierdak,** Firma „Małopolska" w Borysławiu, (37 lat), Florian **Adamczyk,** kop. „Polmin" w Turzempolu, (37 lat), Andrzej **Kociuba,** kop. „Młynki" w Brzozowie (37 lat), Piotr **Przybyciel,** kop. „Zawisza" w Ropicy Polskiej (37 lat), Julian **Pekal-Pekałowski,** Firma „Pollon" w Lipiu (36 lat), Jakub **Kosiba,** Firma „Pollon" w Borysławiu(36 lat), Piotr **Boczoń,** kop. „Kinga" w Krygu (36 lat), Andrzej **Świerz,** kop. „Kinga" w Krygu (36 lat), Benedykt **Cichoń,** kop. „Humniska" w Brzozowie, (36 lat), Jakub **Żurak,** Firma „Polmin" w Daszawie (35 lat), Marian **Wolański,** Firma „Urycka Spółka" w Uryczu, (35 lat), Ludwik **Komurek,** Firma „Gazolina" w Borysławiu (35 lat), Józef **Przychliński,** Żupa Solna w Drohobyczu (35 lat), Karol **Jopek,** kop. „Zawisza" w Ropicy Polskiej (35 lat), Antoni **Łuczka,** Żupa solna w Bolechowie (35 lat), Jan **Samborowski,** kop. „Młynki" w Brzozowie (34 lata), Ludwik **Wołoszczak,** Firma „Galicja" w Drohobyczu (33 lat), Karol **Dubis,** Żupa solna w Bolechowie, (33 lat), Tomasz **Lis,** Firma „Polmin", Daszawa (32 lat), Tomasz **Szydło,** Firma „Małopolska" w Borysławiu (31 lat), Józef **Mrzygłód,** Rafin. „Nafta" w Drohobyczu (31 lat), Józef **Mucha,** Firma „Słoboda Rungurska" w Słobodzie Rungurskiej (31 lat), Stanisław **Korpak,** Firma „Galicja" w Drohobyczu (30 lat), Jakub **Haluch,** Firma „Gazolina" w Borysławiu (30 lat), Jan **Kapryniak,** kop. „Pollon", „Równe" w Równem (30 lat), Stanisław **Strukowski,** Firma „Galicja" w Borysławiu (29 lat), Władysław **Jasiński,** Rafin. „Nafta" w Drohobyczu (29 lat), Stanisław **Rojek,** Rafin. „Nafta" w Drohobyczu (29 lat), Tadeusz **Ginda,** Firma „Gazolina" w Borysławiu (29 lat), Kazimierz **Janik,** kop. „Magdalena" w Gorlicach (29 lat), Michał **Maksymiak,** „Polmin" w Drohobyczu (28 lat), Władysław **Skowroński,** Firma „Polmin" w Drohobyczu (28 lat), Władysław **Konieczny,** kop. „Polmin" w Turzempolu (28 lat), Wiktor **Jędziorowski,** Żupa Solna w Bolechowie (28 lat), Józef **Furdzyn,** Firma „Polmin" w Drohobyczu (27 lat), Wiktor **Widziszewski,** kop. „Pollon" w Targowiskach (27) lat) i Józef **Łoziński,** Żupa Solna w Dolinie (26 lat).

**UPOMINKI FIRMY „MAŁOPOLSKA" DLA GÓRNIKÓW W DOWÓD UZNANIA ZA DŁUGOLETNIĄ PRACĘ.**

**Firma „Małopolska" wręczyła wartościowe zegarki górnikom,** pracującym w kopalniach Firmy „Małopolska" w dowód uznania za długoletnią pracę. Upominki otrzymali: pp. Tomasz **Szydło,** Jakub **Wierdak,** Józef **Mrzygłód,** Władysław **Jasiński** i Stanisław **Rojek.**



W gmachu Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego im. Marsz. Józefa Piłsudskiego na Bielanach w Warszawie nastąpiło uroczyste otwarcie nowej wielkiej krytej pływalni. W ramach uroczystości otwarcia odbyły się zawody pływackie oraz ciekawe pokazy ratownictwa. Na zdjęciu naszym nowa pływalnia podczas uroczystego otwarcia.

# 163 PREMIJ

## dla prenumeratorów Wschodu.

**W kilku ostatnich numerach ogłosiliśmy spis 163 premij, które rozdamy prenumeratorom.**

**W dzisiejszym numerze WSCHODU wykazu premij nie zamieszczamy z powodu braku miejsca, natomiast spis premij zamieścimy jeszcze w najbliższym numerze t. zn. wydanym na święta Bożego Narodzenia.**

**Zwracamy uwagę, że podział premij, łącznej wartości ponad 2.000 złotych, będzie dokonany tylko między prenumeratorów WSCHODU, którzy będą mieli pokryte zaległości w prenumeracie i opłacą prenumeratę WSCHODU najpóźniej w pierwszych dniach stycznia 1938.**

**Ostatni termin, do którego prenumerata musi być wpłacona, aby brać udział w naszym konkursie i zdobyć premię — wyznaczamy nieodwołalnie na 8 stycznia 1938.**

**Od dnia 9 stycznia 1938 prenumeratorzy WSCHODU będą oczekiwać podziału premij, w ciągu stycznia p. r. będą nasi prenumeratorzy zawiadomieni o zdobyciu jednej ze 163 premij.**

**Czytajcie i prenumerujcie WSCHÓD.**

## Z życia Związku Pań Domu miasta Tarnopola.

Ruchliwy Związek Pań Domu w Tarnopolu rozwinął swą aktywną działalność powakacyjną sześcioma pokazami z dziedziny gospodarstwa domowego tak dla członkiń, jak i ich pomocnic domowych.

Dla podtrzymania życia towarzyskiego odbywają się w każdy pierwszy czwartek miesiąca „herbatki bridżowe", cieszące się wielką wziętością. W listopadzie odbyła się wystawa, zorganizowana pod kierunkiem p. prokuratorowej **K. Muzykowej** pt. „Jak Pani zdobi swój dom", na którą złożyły się fragmenty wnętrz, ręczne roboty członkiń, roboty Patronatu Przemysłu Ludowego i Domowego w Tarnopolu, roboty huculskie i rumuńskie. Zainteresowanie tą imprezą było bardzo wielkie, a publiczność w ankiecie konkursowej wyraziła swe uznanie dla wysiłków zbiorowej pracy całego Komitetu wystawowego.

Ukoronowaniem działalności tego Związku była „Katarzynka", zorganizowana pod kierunkiem p. **Kujawskiej i p. Solarskiej** w przepięknych salach Kasyna Wojskowego. Przy dźwiękach orkiestry wojskowej zabawa w bardzo licznym zespole przeciągnęła się do rana. Do uświetnienia tej imprezy przyczyniło się nader serdeczne ustosunkowanie się sfer wojskowych do zamierzeń Związku Pań Domu, to też w miłej pamięci tak ze strony gości jak i Komitetu pozostanie wdzięczność za to zrozumienie rozwoju kultury towarzyskiej na terenie miasta Tarnopola. Czysty dochód z tej zabawy Związek przeznaczył na cel dobroczynny.



Eksponaty na Wystawie „Jak Pani zdobi swój dom" w Tarnopolu, urządzonej przez Związek Pań Domu.

**DOM LUDOWY W TORSKIEM I HOŁOWCZYŃCACH.**

Dnia 14 listopada b. r. odbyło się otwarcie parteru Domu Ludowego w Torskiem z salą teatralną, świetlicą T. S. L., Z. S. i Kółka Rolniczego. W uroczystości wzięli udział starosta **Krzyżanowski,** burmistrz miasta Zaleszczyk M. **Życzyński** i prezes powiatowego T. S. L. M. **Zawałkiewicz.**

Dnia 21 listopada b. r. dokonano poświęcenia kamienia węgielnego pod Dom Ludowy w Hołowczyńcach przy współudziale proboszczów obu obrządków, starosty **Krzyżanowskiego** i innych.

**OFIARNOŚĆ POWIATU HORODEŃSKIEGO NA POMOC ZIMOWĄ.**

Akcja Pomocy Zimowej w powiecie horodeńskim może poszczycić się pięknym wyczynem. W ciągu pięciu dni zbiórki tj. od 10 do 15 listopada 1937 r. zdołano zebrać w gromadach, przewieźć do poszczególnych stacyj kolejowych i załadować ponad 20 wagonów, czyli ponad 200.000 kg. kartofli. Specjalnie na wyróżnienie zasługują gminy: Niezwiska i Tyszkowce, które wysłały po 3 wagony kartofli i gmina Obertyn, która 25.000 kg. kartofli odstawiła do Kołomyi furmankami.

**ROZPOCZĘCIE PRACY HARCERSKIEJ W BURSZTYNIE.**

W Bursztynie, powiat Rohatyn, odbył się z okazji rozpoczęcia pracy harcerskiej przez niedawno założoną przy szkole powszechnej drużynę harcerek i harcerzy, uroczysty wieczór harcerski. Na uroczystość tę przybyły władze Obwodu Związku Harcerstwa Polskiego ze Stanisławowa oraz wiele osób z pośród przyjaciół i sympatyków harcerstwa. W ramach uroczystości odbył się kominek harcerski, na którym drużyny wykonały szereg pokazów, zakończony wspólną z przyjaciółmi harcerstwa wieczornicą.

**AKCJA O. T. R. W POWIECIE STANISŁAWOWSKIM.**

W ciągu kilku ostatnich miesięcy dokonano w powiecie stanisławowskim poświęcenia i otwarto trzy sklepy Kółek Rolniczych, a to: w Bednarowie, Jezupolu i Haliczu.

Ostatnio prezes O. T. R. ks. **M. Bosak** w towarzystwie prezesa Wojewódzkiej Delegatury M. T. R., p. Stanisława **Potulickiego,** dokonał dorocznego objazdu wszystkich Kółek Rolniczych w ilości 36 na terenie powiatu stanisławowskiego oraz 10 sklepów Kółek Rolniczych. W miejscowościach, w których znajdują się Kółka i sklepy Kółek Rolniczych, oraz Koła hodowlane, urządzono inspekcję tych organizacyj a na zebraniach zarządów ustalono plan pracy na okres zimowy.

Na terenie powiatu stanisławowskiego O. T. R. przeprowadza obecnie akcję zaopatrywania rolników w tanią sól bydlęcą w związku z brakiem paszy z powodu posuchy w lecie.

## Repertuar objazdowego Teatru Małopolskiego pod dyrekcją Zuzanny Łozińskiej.

| Dnia: | Miejscowość: | Sztuki popołudniowe: | Wieczór: |
|---|---|---|---|
| 10/12 | Rawa Ruska | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |
| 11/12 | Lubaczów | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |
| 11/12 | Kamionka Strum. | Fantazy | Małżeństwo |
| 12/12 | Rzeszów | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |
| 12/12 | Radziechów | Fantazy | Małżeństwo |
| 13/12 | Przeworsk | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |
| 13/12 | Brody | Fantazy | Małżeństwo |
| 14/12 | Łańcut | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |
| 14/12 | Złoczów | Fantazy | Małżeństwo |
| 15/12 | Jasło | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |
| 15/12 | Zborów | Fantazy | Małżeństwo |
| 16/12 | Sanok | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |
| 16/12 | Podwołoczyska | Fantazy | Małżeństwo |
| 17/12 | Lesko | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |
| 17/12 | Łanowce | | Małżeństwo |
| 18/12 | Ustrzyki | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |
| 18/12 | Tarnopol | Fantazy | Małżeństwo |
| 19/12 | Drohobycz | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |
| 19/12 | Trembowla | Fantazy | Małżeństwo |
| 20/12 | Brzeżany | Fantazy | Małżeństwo |
| 26/12 | Nadwórna | Fantazy | Małżeństwo |
| 27/12 | Dolina | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |
| 27/12 | Delatyn | | Małżeństwo |
| 28/12 | Kałusz | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |
| 28/12 | Kołomyja | Fantazy | Małżeństwo |
| 29/12 | Żydaczów | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |
| 29/12 | Śniatyn | Fantazy | Małżeństwo |
| 30/12 | Borysław | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |
| 30/12 | Horodenka | Fantazy | Małżeństwo |
| 31/12 | Mrażnica | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |
| 1/1 1938 | Sambor | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |
| 1/1 1938 | Czortków | Fantazy | Małżeństwo |
| 2/1 1938 | Stary Sambor | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |
| 2/1 1938 | Buczacz | Fantazy | Małżeństwo |
| 3/1 1938 | Turka | Teoria Einsteina | Gdzie diabeł nie może |

**NORMY ŚWIADCZENIOWE PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH NA „POMOC ZIMOWĄ".**

W Izbie przemysłowo-handlowej we Lwowie odbyła się pod przewodnictwem prezesa dr Szarskiego konferencja przedstawicieli kupieckich organizacyj gospodarczych celem ustalenia norm świadczeniowych na „Pomoc Zimową Bezrobotnym" dla przedsiębiorstw handlowych w województwie lwowskim. W wyniku dyskusji przyjęto te normy w ramach ustalonych przez Ogólnopolski Komitet Pomocy Zimowej, w zależności od kategorii wykupionego świadectwa przemysłowego w następującej wysokości: Kategoria I. handlowa zł. 1.200, kateg. II. handl. zł. 100, kat. II b. handl. zł. 35, kateg. III handl. zł. 25, kateg. IV. handl. zł. 5.

**Wpisujcie się na członków L. O. P. P.**

**ODPOWIEDZI REDAKCJI.**

**I Drużyna harcerska w Majdanie Górnym.** Za list dziękujemy. Odpowiedź zamieścimy w następnym numerze „Wschodu".



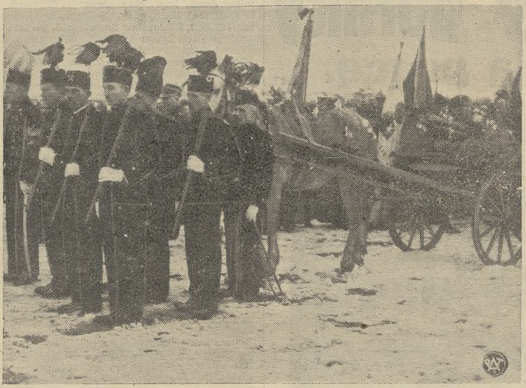
**PRACE OŚWIATOWE W PRZEWORSKU.**

Na posiedzeniu Komisji kulturalno - oświatowej w Przeworsku ustalono program pracy oświatowej na rok bieżący szkolny i omówiono sprawę współpracy między organizacjami. Zebraniu przewodniczył starosta **Sienkiewicz.** W zebraniu wzięli udział przedstawiciele organizacyj społeczno - oświatowych z powiatu przeworskiego.

**BUDOWA WIELKIEJ PRZETWÓRNI OWOCÓW.**

W celu wykorzystania dużych nadwyżek owoców i zapewnienia zbytu owoców z nowo zakładanych licznych sadów w powiecie borszczowskim, Rada powiatowa uchwaliła przystąpić z wiosną 1938 r. do budowy wielkiej przetwórni owocowej w Borszczowie. Przetwórnia będzie specjalnie nastawiona na wytwarzanie bezalkoholowych soków owocowych. W tym celu postanowiono zaciągnąć odpowiednią pożyczkę w Państwowym Banku Rolnym.

## Ofiarność Śląska na Fundusz Obrony Narodowej.



Zdjęcie nasze przedstawia fragment z uroczystości przekazania w Radzionkowie, powiatu tarnogórskiego sprzętu wojskowego, ofiarowanego przez robotników, urzędników i zarząd Zakładów Przemysłowych „Henckel Donnersmarck". Reprodukujemy moment defilady górników z ufundowanym sprzętem wojskowym (3 karabiny maszynowe z uprzężą, końmi, oraz granatniki).

**Podziwiamy i cenimy nowość:**

# Żniwa na strażackich stawach.

## Inicjatywa Sokalszczyzny.

Z Sokala piszą do „Wschodu":

Budowa zbiorników pożarowych w **postaci stawów rybnych** stanowi jedną z najważniejszych form prewencji pożarowej. Zarząd Pow. Odziału Związku Straży Pożarnych R. P. w Sokalu rozpoczął tę akcję w roku 1936. Przy poparciu P. Z. U. W., który udzielił subwencji w kwocie 3000 zł. i przy fachowej pomocy Izby Rolniczej, zostało wykonanych na terenie powiatu **kilka projektów zbiorników pożarowo-rybnych.** Celem ich jest zaopatrzenie wsi w wodę gaśniczą, która stanowi podstawę walki z pożarami, a także gospodarcze **podniesienie wsi przez wykorzystanie nieużytków** (bagnisk, dołów). W gromadach objętych tą akcją, właścicielami stawów względnie dzierżawcami są Ochotnicze Straże Pożarne.

Na wiosnę tego roku **zakupiono kilkadziesiąt kilogramów kroczków karpia rasy polskiej** t. z. lustrzenia w majątku p. Madeyskiego. Kroczki te wagi około 8 dkg. zostały wpuszczone do przygotowanych stawów. W ten sposób straże rozpoczęły gospodarkę rybną jednoroczną polegającą na tym, że tą ilość którą obsadza się stawy na wiosnę, **wyławia się całkowicie w jesieni,** nie przesadzając ryb do zimochowów. Pierwszy rok tych prac dał **wyniki b. dobre przerastające nawet obliczenia.** Naturalny przyrost kroczków był nie 10-krotny ale w niektórych wypadkach 15-to krotny — gdyż ryby wagi 1.5 kg. nie należały zupełnie do rzadkości.

Obłowy ryb — były to prawdziwe **żniwa**, którym przyglądała się ludność. Nie chciała ona wprost wierzyć, że **z cuchnącego jeszcze rok temu bagna, które było jedynie rozsadnikiem chorób, dziś wyławia się lśniące karpie, których sprzedaż pozwoli na należyte wyekwipowanie straży.**

A ile korzyści przyniosły te stawy w okresie upalnego lata — kiedy **każdy powracający z pola mógł zażyć dotychczas niedostępnej kąpieli.** Stawy stały się ozdobą wsi — stały się jej dumą.

Odłowiono ogółem około 10 cetnarów ryb (1000 kg.) czysty zysk wynosił około 1000 zł. Kwota ta obrócona zostanie **na walkę z klęską, która tak często nawiedza nasze wsię — pożarem.** W przyszłym roku obsadzonych zostanie w Sokalszczyznie **jeszcze kilka stawów,** które już obecnie przygotowuje się.

## Z Trembowli.




W Trembowli odbyło się uroczyste poświęcenie magazynu zbożowo-jajczarskiego Okręgowego Towarzystwa Rolniczego. Aktu poświęcenia dokonał wiceprezes O. T. R. **ks. Adam Wróbel** z Mogielnicy, który w swym przemówieniu podkreślił gospodarcze znaczenie tej placówki na ziemi kresowej. Następnie przemawiał prezes O. T. R. **inż. Adam Solecki,** podkreślając wybitną pomoc władz państwowych, samorządowych i społeczeństwa w powstaniu tak ważnej placówki, która ma służyć do umocnienia życia gospodarczego.

Uroczystość poświęcenia zaszczycili swą obecnością: przedstawiciele duchowieństwa, starosta p. **Ludwik Schreiber,** przedstawiciele wojskowości z rtm. **Elsnerem** na czele, przedstawiciele organizacyj społecznych, rolniczych i oświatowych, a z ramienia Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego wzięli udział pp: **Alojzy Kołodziej,** członek Prezydium M. T. R., oraz inż. **W. Dołęgowski,** kierownik Wojewódzkiej Delegatury M. T. R.

Bezpośrednio po poświęceniu magazynu odbyło się walne zgromadzenie O. T. R. pod przewodnictwem inż. A. Soleckiego, na którym powzięto uchwały, zdążające do dalszej rozbudowy życia gospodarczego powiatu trembowelskiego. Referat gospodarczy wygłosił inż. Dołęgowski z Tarnopola, postanowiono przede wszystkim umocnić działalność spichrza zbożowego przez zebranie udziałów w zbożu przy równoczesnym kontynuowaniu podjętych prac.

# 25 nowych Domów Ludowych

## w powiecie dolińskim, nadwórniańskim i tłumackim.

W ożywionej akcji budowy polskich Domów Ludowych na terenie ziemi stanisławowskiej w pierwszym szeregu kroczą powiaty: doliński, nadwórniański i tłumacki. W powiatach tych wybudowano ostatnio, względnie buduje się 25 nowych Domów, placówek społecznego życia polskiego.

W powiecie **dolińskim** wykończono ostatnio budowę Domu Strzeleckiego w Roztoczkach, ponadto w stadium budowy znajdują się Domy Ludowe w Broszniowie, Gerynii, Niagrynie i Osmołodzie.

W powiecie **nadwórniańskim** akcja przedstawia się następująco: W Majdanie wybudowano Dom Związku Rezerwistów, kosztem około 9.000 zł., a zaznaczyć należy, że Dom ten wybudowali członkowie Z. R. własnymi siłami. W Łanczynie powstał Komitet budowy Domu Ludowego, który przystąpił do prac wstępnych. W Mikuliczynie znajduje się na ukończeniu budowa Domu Ludowego, w którym znajdą pomieszczenie wszystkie lokalne polskie organizacje społeczne. W Nadwórnej znajdują się na ukończeniu prace dokoła Domu Tow. Gim. „Sokół". W Pasiecznej został wybudowany Polski Dom Parafialny, kosztem 20.000 zł. W Porohach miejscowy oddział Związku Strzeleckiego przystąpił do budowy Domu Ludowego. W Staruni zostały założone fundamenty pod budowę Domu Ludowego T. S. L. dla gromad Staruni i Żuraki. W Domu tym znajdą pomieszczenie: Czytelnia T. S. L., oddział Z. S. i Koło szlachty zagrodowej. Komitet budowy posiada już zwieziony materiał budowlany i w najbliższej przyszłości przystąpi do budowy. Również do budowy własnych Domów przystąpią oddziały Związku Strzeleckiego w Wiśniowcach, Glinkach i Weleśnicy Leśniej.

Na terenie powiatu **tłumackiego** powstały, względnie znajdują się na ukończeniu nowe Domy Ludowe w Osadzie Polskiej, Horyhladach, Budzyniu, Jezierzanach, Trojanach, Puźnikach, Oknianach, Tarnowicy Polnej i Lackiem Szlacheckim.

### DWIE NOWE SZKOŁY W POWIECIE STANISŁAWOWSKIM.

W Kończakach Nowych odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę nowej szkoły. Szkoła ta będzie zbudowana z funduszów ofiarowanych przez oficerów, podoficerów i żołnierzy pułku piechoty w Stanisławowie, który w ten sposób pragnie uczcić pamięć poległych w bojach towarzyszy broni. W budynku tym mieścić się będzie szkoła i Dom Ludowy, w którym znajdą siedzibę miejscowe polskie organizacje społeczne, sklep i Kółko Rolnicze. Koszt budowy wyniesie około 30.000 zł. W Zabłociu staraniem T. S. L. prowadzone są końcowe prace nad budową miejscowej szkoły. Koszt budowy wyniesie około 10.000 zł.

### OTWARCIE KURSU DLA PROWADZĄCYCH PENSJONATY W WOROCHCIE.

W Worochcie został otwarty tygodniowy kurs dla prowadzących pensjonaty, zorganizowany staraniem Międzykom. Związku „Karpaty Wschodnie". Otwarcia dokonał dyrektor Związku „Karpaty Wschodnie" p. Janusz **Mikietta,** który przedstawił cele kursu. Następnie komisarz zdrojowy inż. **Domański** powitał obecnych w zastępstwie p. starosty nadwórniańskiego i omówił znaczenie kursu i korzyści dla uczestników, po czym wygłoszono dwa referaty, a to: p. **J. Badecka** o teorii przyrządzania potraw i mgr **M. Ciężkowski** o podziale pensjonatów na kategorie. W pierwszym dniu kursu wzięło udział 70 osób.



## Przemówienie dyr. Petry'ego
### na obchodzie rocznicy oswobodzenia Lwowa.

Na uroczystym wieczorze w rocznicę oswobodzenia Lwowa, który odbył się w lwowskim Teatrze Wielkim, przedstawienie „Warszawianki" St. Wyspiańskiego, poprzedziło przemówienie p. **Juliusza Petry'ego,** dyrektora lwowskiej Rozgłośni Polskiego Radia.

Na wstępie swego przemówienia dyr. Petry podkreślił, że postaciom tej sztuki, ozdobionym napoleońskim wawrzynem, brak wiary w zwycięstwo mimo istnienia poczucia honoru. Ludzie ci, to raczej ofiarnicy niż bohaterowie, bohater bowiem przystępuje do walki o swą ideę z wiarą i głębokim przekonaniem. Powstanie listopadowe, którego nastroje przedstawia Wyspiański w „Warszawiance", upadło, gdyż warstwy, powołane do dźwigania polskiej myśli państwowej, nie miały wyraźnie sprecyzowanej woli, nie miały wiary w zwycięstwo, nie umiały we właściwym czasie wyłonić z pośród siebie wodza. Znaczenie wodzostwa w Polsce od Bolesława Chrobrego do Józefa Piłsudskiego i naszych czasów nie przestaje absorbować i niepokoić światłej opinii obywatelskiej.

Jedynym pozytywnym bohaterem „Warszawianki" jest według komentatorów milczący Wiarus, któremu nawet umrzeć nie wolno przed spełnieniem obowiązku.

O tych sprawach powinno jasno i wyraźnie mówić nasze pokolenie, któremu danym było rozpocząć inny listopad, listopad zwycięskiego porywu i odbudowania straconej niegdyś wielkości.

Przyszły historyk nie będzie też mógł pominąć faktu, że Naród polski dźwignął się mocą niezłomnej wiary dzięki zastępowi wielkich duchów przewodników i dzięki wodzom, którzy umieli siły mierzyć na zamiary. Jeśli chodzi o Lwów, przyszły historyk będzie musiał przyznać, że w tym pełnym junackiej fantazji mieście umiano zrealizować akt woli w listopadzie 1918.

Obowiązkiem naszym jest utwierdzać ogniska siły gospodarczej i myśli twórczej, mnożyć warsztaty pracy i godzić skłócone ambicje dla pozytywnej pracy.

Nie pogrążając się w egocentryźmie, musimy wyostrzyć zmysł autokrytyczny. Bądźmy miastem lwów, ale lękajmy się, jak ognia, miana grodu tygrysów.

Mówca zakończył hasłem starożytnego Rzymu, że istota męstwa polega na rozumnym działaniu.

**ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONTO P. K. O. Nr 503.000.**

### UNIWERSYTET LUDOWY W BURSZTYNIE.

W Bursztynie, pow. Rohatyn, odbyła się uroczysta inauguracja II. roku Niedzielnego Uniwersytetu Ludowego. W uroczystości wziął udział starosta rohatyński, nauczycielstwo z Bursztyna oraz licznie przybyli mieszkańcy Bursztyna, Ludwikówki, Kuropatnik i Korostowiec. Na kursie wspomnianego uniwersytetu zadeklarowali współpracę wszyscy nauczyciele szkoły powszechnej z Bursztyna.



Powyżej reprodukujemy niezwykle plastyczny w swej grozie obrazek jednego z pobojowisk japońsko - chińskich.

**W MURZYŃSKIEJ WIOSCE.**



Nie trudno poznać, która z chat należy do wioskowego fryzjera.

**CENA PRENUMERATY** wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. **0.60,** kwartalna zł. **1.80,** półroczna zł. **3.60.** — Konto P. K. O. **506.350.**
**CENY OGŁOSZEŃ:** Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm) na pierwszej stronie **1** zł., na dalszych stronach **80** groszy.
Cała pierwsza strona — **1.100** zł., następne strony **800** zł. Zastrzeżone miejsce **50%** drożej.

Redaktor: **Stanisław Zachariasiewicz.** Wydawca: **Prasowa Agencja Informacyjna WSCHÓD.** Nowa Drukarnia Lwowska, Lwów, Akademicka 16, tel. 217-98.